M.B. im. L.W. w Łodzi

Wydanie A | ŁÓDŹ poniedziałek, 31 maja 1982 roku Rok XXXVIII nr 71 (10.065) | Cena 4 złote

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

• OCENA WYNIKÓW POLSKIEJ DELEGACJI W BUŁGARII • PROGRAM ROZWOJU ROLNICTWA • SPRAWOZDANIE Z WYKONANIA NPSG W 1981 R. • ZMIANY W ZASADACH DZIAŁALNOŚCI PRZEDSIĘBIORSTW PAŃSTWOWYCH • NOWELIZACJA USTAWY O WYNALAZCZOŚCI

Z prac Rady Ministrów

Biuro Prasowe Rządu informuje, że 28 bm. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów. Rada Ministrów omówiła wyniki wizyty polskiej delegacji partyjno-państwowej w Bułgarii w dniu 20 bm. Podkreślono z zadowoleniem, że cele wizyty zostały w pełni osiągnięte.

Następnie Rada Ministrów rozpatrzyła kompleks spraw związanych z rozwojem rolnictwa i problemami wyżywienia narodu. Omówiono program rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej do roku 1990, a także przedsięwzięcia podejmowane przez przemysł z myślą o zwiększeniu dostaw środków do produkcji rolnej.

W programie rozwoju rolnictwa za cel strategiczny przyjmuje się osiągnięcie pełnej samowystarczalności żywnościowej kraju. Przezwyciężone muszą być trudności wynikające z ograniczonych możliwości importu zbóż i pasz. W bieżącej pięciolatce na rolnictwo przeznaczy się 630 mld zł. Rząd jest zdecydowany prowadzić taką politykę ekonomiczną, która stwarzać będzie warunki zapewniające trwałą opłacalność produkcji w rolnictwie.

Omawiając problemy socjalne ludności wiejskiej Rada Ministrów wskazała na konieczność stopniowej likwidacji różnic występujących między ludnością miast i wsi. Chodzi tu m. in. o zbliżenie poziomu technicznych warunków pracy w rolnictwie do poziomu, jaki występuje w innych działach gospodarki, o poprawę warunków mieszkaniowych, polepszenie pracy szkolnictwa, a także działalności placówek opieki zdrowotnej, społecznej oraz kulturalnych i służących wypoczynkowi.

Rada Ministrów po wszechstronnej dyskusji przyjęła wstępnie omawiany program.

Prezes Rady Ministrów gen. Jaruzelski zwrócił się do rolników

(Dalszy ciąg na str. 2)

Ceny gazet

Zarząd Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch" zawiadamia, że zgodnie z zapowiedzią opublikowaną 22 stycznia br. w prasie, od 1 czerwca wszystkie gazety codzienne wydawane przez RSW kosztować będą 5 zł.

Jak informowaliśmy poprzednio, podwyżka cen prasy codziennej rozłożona została na dwa etapy. Pierwszy z nich został zrealizowany od 25 stycznia br., drugi zaś wchodzi w życie obecnie.

(PAP)

Centralna akademia z okazji Święta Ludowego

W SOBOTĘ, 29 BM., ODBYŁA SIĘ W TEATRZE POLSKIM W WARSZAWIE CENTRALNA AKADEMIA Z OKAZJI DOROCZNEGO ŚWIĘTA LUDOWEGO, TRADYCYJNIE OBCHODZONEGO PRZEZ ROLNIKÓW I MIESZKAŃCÓW WSI WSPÓLNIE Z KLASĄ ROBOTNICZĄ ORAZ INNYMI ŚRODOWISKAMI SPOŁECZNYMI. TEGOROCZNE OBCHODY ŚWIĘTA POLSKIEJ WSI PRZEBIEGAJĄ POD HASŁAMI: KONSOLIDACJI WSZYSTKICH SIŁ SPOŁECZNYCH WOKÓŁ PRZEDSIĘWZIĘĆ MAJĄCYCH NA CELU BUDOWANIE ODRODZENIA I POROZUMIENIA NARODOWEGO, UMACNIANIA SOJUSZU ROBOTNICZO-CHŁOPSKIEGO I WIĘZI MIASTA ZE WSIĄ, UMACNIANIE PAŃSTWA LUDOWEGO, KONTYNUOWANIA REFORM WE WSZYSTKICH SFERACH ŻYCIA POLITYCZNEGO, SPOŁECZNEGO I GOSPODARCZEGO JEDNOCZEŚNIE OBCHODY NAWIĄZUJĄ DO BOGATEJ HISTORII I DOROBKU RUCHU LUDOWEGO.

Gospodarzami święta są koła i instancje ZSL oraz koła Związku Młodzieży Wiejskiej, dla którego Święto Ludowe jest zarazem jego świętem organizacyjnym.

Na akademii miejsca na sali zajęli obok zasłużonych działaczy ruchu ludowego reprezentanci młodego pokolenia wsi, delegacje chłopskie z gmin stołecznego woj. warszawskiego i okolicznych regionów, robotnicy z warszawskich fabryk i przedstawiciele wszystkich środowisk społeczeństwa Warszawy.

Na akademię przybyli serdecznie witani przez prezesa NK ZSL — Romana Malinowskiego, I sekretarz KC PZPR, prezes Rady Ministrów, przewodniczący Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego, gen. armii Wojciech Jaruzelski, przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński, przewodniczący CK SD — Edward Kowalczyk, marszałek Sejmu — Stanisław Gucwa, członkowie Biura Politycznego, sekretarze KC PZPR: Kazimierz Barcikowski i Stefan Olszowski. Obecni byli wiceprezesi NK ZSL: Józef Kukułka i Jerzy Szymanek.

Przybyli członkowie Rady Państwa, Prezydium Sejmu, ministrowie resortów współpracujących z rolnictwem, a wśród nich min. rolnictwa i gospodarki żywnościowej — Jerzy Wojtecki, przedstawiciele organizacji społecznych, wśród nich prezes Rady Naczelnej ZBoWiD — gen. dyw. Mieczysław Moczar, reprezentanci organizacji spółdzielczych i samorządowych działających na wsi oraz organizacji młodzieżowych z przewodniczącymi: Zarządu Krajowego ZMW — Waldemarem Świrgoniem i ZG ZSMP — Jerzym Jaskiernią. Na sali byli również przedstawiciele placówek dyplomatycznych krajów socjalistycznych.

N/z: w loży honorowej. CAF — Zbigniew Matuszewski

Orkiestra odegrała hymn narodowy.

Okolicznościowe przemówienie wygłosił prezes NK ZSL, wicepremier Roman Malinowski.

Następnie głos zabrał członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Kazimierz Barcikowski.

Część oficjalną uroczystości zakończyło odegranie tradycyjnej pieśni chłopskiej „Gdy naród do boju".

W części artystycznej wystąpili Centralny Zespół Artystyczny Wojska Polskiego oraz artyści scen polskich.

(PAP)

Iran nie dokona inwazji na Irak

Agencja Associated Press w depeszy z Bejrutu donosi, że rząd irański zapewnił władze syryjskie, iż Iran nie zamierza dokonać inwazji na Irak. Poinformował o tym syryjskiego prezydenta Hafeza Asada także irański minister d.s. ropy naftowej, Mohammad Gharawi, który ostatnio przebywał w Damaszku. Iran zapewnił Syrię, że dąży tylko do wyparcia wojsk irackich z ostatnich pozycji, jakie jeszcze zajmują w zachodnim rejonie Iranu i płd.-zachodniej prowincji Chuzestan. Z chwilą, gdy to nastąpi, wojska irańskie mają zatrzymać się na granicy między obu krajami.

Antypapieskie demonstracje spaliły na panewce

Jan Paweł II w Wielkiej Brytanii

Papież Jan Paweł II w rozmowie z dziećmi w polskich strojach ludowych podczas spotkania z Polonią brytyjską w Londynie 30 bm.

CAF — AP — telefoto

Niedziela, trzeci dzień wizyty papieża w W. Brytanii, rozpoczął się od spotkania Jana Pawła II z Polakami. Wczesnym rankiem Ojciec Święty przybył na stadion sportowy Crystal Palace, gdzie oczekiwało go prawie 25 tysięcy osób. Las biało-czerwonych flag i chorągiewek, dzieci w strojach ludowych, pęki biało-czerwonych kwiatów i napisy, pozdrawiające papieża — wszystko to stworzyło jednoznacznie polską atmosferę w tym angielskim otoczeniu.

W przemówieniu do Polaków papież powiedział, że ci, którzy znaleźli się tutaj w czasie wydarzeń wojennych, nie byli emigrantami — lecz przyszli tu, aby walczyć o świętą sprawę niepodległości, zgodnie z hasłem „Za wolność naszą i waszą". „Jesteście dla mnie nie emigracją, ale przede wszystkim żywą częścią Polski, która nawet wyrwana z gleby ojczystej nie przestaje być sobą" — powiedział Jan Paweł II.

W homilii wygłoszonej w Coventry papież nawiązał do wojennych przejść miasta, zniszczonego przez hitlerowców. Ruiny starej katedry i gmach nowej przypominają nam o zdolności człowieka do niszczenia, dzisiaj większej niż kiedykolwiek. Ludzie na całym świecie pragną pokoju. Ale pokój, to nie tylko brak wojny. Pokój obejmu-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Uroczystości religijne w Piekarach Śl.

30 bm. odbyła się w Piekarach Śląskich doroczna pielgrzymka mężczyzn. W uroczystościach uczestniczył prymas Polski, arcybiskup Józef Glemp, który w wygłoszonym kazaniu wskazał na konieczność podejmowania konsekwentnych wysiłków w dążeniu do porozumienia i ugody społecznej, do zażegnania kryzysu w sposób pokojowy.

Wierni wysłuchali odtworzonych z taśmy słów papieża Jana Pawła II, który przekazał pielgrzymom pozdrowienia i pasterskie błogosławieństwo.

W toku uroczystości nawiązywano również do rocznicy śmierci kardynała Stefana Wyszyńskiego, podkreślając jego zasługi dla Kościoła i dla Polski.

W pielgrzymce wziął udział arcybiskup metropolita krakowski kardynał Franciszek Macharski.

(PAP)

• 10 ton ładowności • Jednoosobowa obsługa

Pierwsza w krajach RWPG rewelacyjna śmieciarka z łódzkiej WUKO

(Informacja własna)

Rewelacyjny samochód do wywożenia nieczystości skonstruowano w łódzkim Ośrodku Badawczo-Rozwojowym Oczyszczania Miast, a wykonano w Wytwórni Urządzeń Komunalnych „WUKO" w Łodzi. Jest to śmieciarka osadzona na podwoziu radzieckiego samochodu „Kamaz", zdolna do jednorazowego opróżnienia nawet 2-tonowego kontenera. Dzięki zainstalowanemu na skrzyni urządzeniu prasującemu może ona zabrać ok. 10 ton śmieci.

Urządzenie zostało tak znakomicie skonstruowane, że do jego obsługi wystarczy jedna osoba — kierowca. Nie musi on nawet wychodzić z kabiny pojazdu — by uruchomić urządzenie wystarczy tylko nacisnąć przycisk. Samochód po prostu najeżdża na kontener, odpowiednie chwytaki przenoszą go nad kabiną kierowcy i zsypują śmieci do skrzyni. Tam znajduje się urządzenie prasujące, co pozwala na maksymalne wykorzystanie pojemności pojazdu.

Wystarczy tylko powiedzieć, że do obsługi używanych obecnie śmieciarek muszą być zatrudnione co najmniej trzy osoby — kierowca i dwóch ładowaczy. Samochody te nie posiadają również urządzeń prasujących (często wożą więc „powietrze") i maksymalnie mogą zabierać do 4 ton nieczystości.

Jak nas poinformował zastępca dyrektora d.s. technicznych łódzkiej „WUKO" — EDMUND SETA, tego typu urządzenia, będące zresztą szczytem techniki gospodarki komunalnej, pracują dotychczas w takich krajach, jak USA, Kanada czy RFN. Łódzka konstrukcja jest pierwszą tego typu w krajach socjalistycznych.

Ponieważ tak duży samochód można stosować jedynie w nowych osiedlach, gdzie są odpowiednie dojazdy do zsypów i odpowiednio szerokie ulice, jedyny prototyp przechodzi teraz próby w łódzkim MPO i obsługuje Osiedle Radogoszcz. Jak twierdzą pracujący w MPO robotnicy, tak wygodnego i pojemnego urządzenia jeszcze nie mieli.

Jeżeli tylko łódzka „WUKO" otrzyma odpowiednią ilość podwozi „Kamaza", w przyszłym roku uruchomiona zostanie informacyjna seria tych pojazdów.

(M. St.)

Zamachy w Rzymie

Policja włoska poinformowała, że nocą z soboty na niedzielę dokonano w Rzymie trzech zamachów terrorystycznych, w tym jeden na lokal organizacji Partii Komunistycznej w północnej części miasta, gdzie nieznani sprawcy rzucili przed bramę butelkę z benzyną. Wskutek wybuchu spłonął jeden z zaparkowanych w pobliżu samochodów.

FALKLANDY — MALWINY

Port Darwin i Goose Green w rękach Brytyjczyków

Po zajęciu przez siły brytyjskie dwóch ważnych pod względem strategicznym miejscowości — Port Darwin i Goose Green — na Falklandach-Malwinach oczekuje się rozpoczęcia bitwy o stolicę archipelagu, Port Stanley (Puerto Argentino), która może się rozpętać w najbliższych godzinach. Zdaniem ekspertów wojskowych wszystko zdaje się wskazywać, że Brytyjczycy zamierzają dokonać klasycznej operacji okrążając Puerto Argentino od północy i południa. Niewątpliwie napotkają jednak opór oddziałów argentyńskich, w sile od 7 do 9 tysięcy ludzi. Brytyjski gubernator wysp, Rex Hunt twierdzi, że wojska brytyjskie znajdują się już w Teal Inlet, w odległości około 50 km na północny zachód od stolicy.

W Londynie obradował gabinet brytyjski, zaś w Buenos Aires zebrał się sztab argentyński. Omawiano aktualną fazę konfliktu. Brytyjskie Ministerstwo Obrony zakomunikowało o wzięciu do niewoli 1.250 żołnierzy argentyńskich. 120 żołnierzy argentyńskich zostało zabitych bądź rannych. Podając własne straty, Ministerstwo Obrony poinformowało, że w bojach o Port Darwin i Goose Green poległo 12 Brytyjczyków, w tym dowódca spadochroniarzy pułkownik Herbert Jones.

Spotkanie członka Biura Politycznego KC PZPR

T. Czechowicza z młodzieżą woj. piotrkowskiego

Potrzeba konkretnych działań

W miniony piątek (28 bm.) odbyło się w Piotrkowie Trybunalskim spotkanie członka Biura Politycznego KC PZPR, I sekretarza KŁ PZPR, przewodniczącego Komisji Młodzieżowej Komitetu Centralnego — Tadeusza Czechowicza z przedstawicielami środowisk i organizacji młodzieżowych województwa piotrkowskiego. Było ono poświęcone problemom jakie przed młodzieżą stawia obecna sytuacja społeczno-polityczna i gospodarcza kraju, udziałowi i zadaniom organizacji młodzieżowych w rozwiązywaniu ogólnonarodowych problemów, ich współpracy na tym polu z organizacją partyjną.

W spotkaniu wzięli też udział przedstawiciele polityczno-administracyjnych władz województwa, a także członek KC PZPR z woj. piotrkowskiego — Jan Kowalski.

Odbywające się w okresie poprzedzającym plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego PZPR na temat spraw młodego pokolenia dyskusja była okazją do wymiany poglądów, sprecyzowania wniosków, które zdaniem młodzieży winny znaleźć odbicie w dokumentach plenarnych.

Ludzie młodzi, przed 30 rokiem życia stanowią 40 proc. zatrudnionych w krajowej gospodarce. Od nich, od ich przygotowania zawodowego, dojrzałości postaw, zależeć będzie przyszłość socjalistycznej Polski. Jest to jeden z wielu powodów dla których sprawy młodego pokolenia będą zawsze w centrum uwagi partii — stwierdził m. in. Tadeusz Czechowicz.

Młodzież woj. piotrkowskiego wysunęła szereg problemów nurtu-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Wainberger wyjaśnia wojskową strategię USA

Minister obrony USA Caspar Wainberger przemawiał na forum rady d/s stosunków międzynarodowych w Baltimore, wyjaśniając nową strategię wojskową USA, opracowaną przez administrację Reagana. Szef Pentagonu podkreślił, że kluczowym elementem tej strategii są siły nuklearne, a także istnienie bloków wojskowych z obecnością Stanów Zjednoczonych, zaś celem tych bloków jest zagwarantowanie „żywotnie ważnych interesów" Waszyngtonu w Europie, Azji południowo-zachodniej, Ameryce Środkowej i w innych rejonach globu ziemskiego.

Minister zaznaczył, że dla wprowadzenia w życie tej strategii konieczne będzie zrealizowanie 5-letniego programu wojskowego USA, którego koszty według danych oficjalnych, wyniosą blisko 1.6 biliona dolarów, a także „udzielanie pomocy wojskowej przyjaciołom USA". Szef Pentagonu nie ukrywał, że amerykańskie doktryny wojskowe skierowane są przeciwko Związkowi Radzieckiemu. „Musimy przyznać — powiedział on — że wszelki konflikt ze Związkiem Radzieckim może osiągnąć globalne rozmiary".

(PAP)

CO DZIEŃ NIESIE

W dniu dzisiejszym słońce wzeszło o godz. 4.22, zajdzie zaś o 20.46.

Imieniny obchodzą:

Aniela, Petronela

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie małe lub umiarkowane. Temp. maks. 20 st. C. Wiatr słaby, zmienny.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 1007,6 hPa (755,8 mm).

Z kalendarza wydarzeń

1792 — Zakończył obrady Sejm Czteroletni, który uchwalił Konstytucję 3 Maja.

1917 — Ur. J. F. Kennedy, prezydent USA.

1922 — Zm. J. Wachtangow, aktor i reżyser radziecki.

Taka sobie myśl

Los, jak człowiek, ma dwie ręce: jedna daje, druga zbiera.

Uśmiechnij się

— Ja miałabym ciebie zdradzić? Przenigdy! Raczej bym ciebie zabiła!

ATRAKCYJNE TOWARY NA RYNEK

Dolary za pośrednictwo

(Informacja własna)

„Textilimpex" — centrala handlu zagranicznego handlująca tekstyliami zarabia także twarde dewizy pośrednictwem. Dzięki dobremu wyczuciu i ogólnej znajomości potrzeb zagranicznych firm a także obeznaniu w sytuacji przemysłu lekkiego staje się swoistym pośrednikiem między polskimi zakładami przemysłowymi a zagranicznymi przedsiębiorcami. W zamian otrzymuje prowizje a przy okazji „załatwia" atrakcyjne towary na krajowy rynek.

Specjalny dział transakcji pozaplanowych opierający swoją działalność na zasadach kompensaty towarowej finalizuje w tych dniach kontrakt z zachodnią firmą „Markowski". Austriacki przedsiębiorca finansuje zakup przędzy, z której PZPB „Pamotex" wykona, w ramach wolnych mocy produkcyjnych elanobawełniane tkaniny koszulowe. Zapłata za usługę realizowana będzie w 20 proc. w gotówce, zaś w 80 proc. towarami — sportowymi koszulami męskimi oraz rajstopami dla pań o tęższej sylwetce, typu super-maxi. Ministerstwo Handlu Zagranicznego wyraziło już zgodę na tę transakcję. Sprawa rozbija się jednak o tzw. odpis dewizowy dla producenta. Miejmy nadzieję, że MHZ podejdzie elastycznie do sprawy i że prawie wynegocjowana transakcja znajdzie swój szczęśliwy finał.

Udało się także sprzedać nie wykorzystywane u nas, z braku odpowiednich technologii, lniane pakuły zalegające do tej pory fabryczne magazyny. W zamian za nie otrzymamy z Anglii niezbędne do konfekcjonowania odzieży, w tym także na eksport, nici z którymi są od dłuższego czasu poważne kłopoty.

(Z. Ch.)

Polsko-duńska współpraca gospodarcza

Ministerstwo Handlu Zagranicznego informuje, że odbyły się w Kopenhadze polsko-duńskie rozmowy grupy roboczej d/s współpracy gospodarczej, przemysłowej, naukowej i technicznej, powołanej przez międzyrządową komisję mieszaną.

Obie strony przedyskutowały aktualny stan i perspektywy rozwoju polsko-duńskiej współpracy gospodarczej, przemysłowej i technicznej oraz perspektywy rozwoju wymiany handlowej. Przeanalizowane zostały możliwości zastosowania różnych środków pobudzających i ułatwiających handel między firmami i przedsiębiorstwami obu krajów, w tym również na rynkach trzecich.

Strona polska potwierdziła swoje zainteresowanie dostawami do Danii tradycyjnych ilości węgla, zgodnie z istniejącymi potrzebami energetyki duńskiej.

Gospodarze wysłuchali z zainteresowaniem informacji o wprowadzeniu w Polsce reformy gospodarczej i stworzonych przez rząd PRL warunkach utrzymania wysokiego wydobycia węgla i innych surowców, o umacnianiu się dyscypliny pracy i stabilizacji gospodarki.

Na zakończenie rozmów podpisany został protokół zawierający propozycje obu stron dalszej współpracy gospodarczej, przemysłowej, naukowej i technicznej na rok 1982 i lata dalsze. (PAP)

POWAŻNE ROZBIEŻNOŚCI

Sesja Zgromadzenia Północnoatlantyckiego

W portugalskim mieście Funchal, na wyspie Madera, kontynuuje obrady wiosenna Sesja Zgromadzenia Północnoatlantyckiego. Występując po zakończeniu posiedzenia komisji politycznej, przedstawiciel RFN powiedział m. in., że komisja ta jednomyślnie opowiedziała się za koniecznością utrzymania więzi handlowych z krajami Europy wschodniej, które mogłyby stać się elementem stabilizującym w stosunkach między Wschodem a Zachodem.

Obrady toczą się przy drzwiach, zamkniętych, jednakże według przecieków prasowych, sesja przebiega w atmosferze poważnych rozbieżności między sojusznikami. Według informacji dziennika „Corriero da Manha", przedstawiciele Portugalii w komisjach wojskowej i ekonomicznej, wyrazili jawne niezadowolenie ze zmniejszenia pomocy ze strony niektórych państw członkowskich bloku północnoatlantyckiego, przede wszystkim USA. Minister d/s planowania, Alberto Regeira podkreślił, że słaba gospodarka portugalska nie jest w stanie podołać ciężarom rosnących wydatków wojskowych jakich wymaga się w ramach NATO.

Dużo miejsca w obradach poświęcono konfliktowi na południowym Atlantyku (Falklandy-Malwiny) chociaż sprawa ta nie figurowała w oficjalnym porządku obrad. Przedstawiciele Hiszpanii uczestniczący w obradach w charakterze obserwatorów, zajęli stanowisko odbiegające od tego, jakie narzucił Londyn i Waszyngton. Podkreślili oni ponownie, że dla Madrytu tradycyjne więzi z Ameryką Łacińską są ważniejsze, niż solidarność w ramach NATO.

Stanowisko USA — bez zmian

Prezydent USA, Ronald Reagan przebywający w Santa Barbara w Kalifornii, skąd w najbliższą środę uda się w podróż do Europy, w krótkiej wypowiedzi radiowej w sobotę oświadczył, że Stany Zjednoczone są gotowe rozpocząć niezwłocznie negocjacje ze Związkiem Radzieckim w sprawie redukcji zbrojeń strategicznych.

Składając swoją deklarację prezydent Reagan postawił jednak takie warunki rozpoczęcia rozmów rozbrojeniowych, które w praktyce mogą tylko utrudnić osiągnięcie postępu w dziedzinie redukcji zbrojeń. Reagan stwierdził m. in., że istotne znaczenie dla rokowań rozbrojeniowych ma stan przygotowań militarnych państw zachodnich, czyli innymi słowy uznał gotowość państw NATO do dalszej rozbudowy potencjału militarnego za sprzyjającą rokowaniom, jakby perspektywa dalszych zbrojeń mogła sprzyjać uzgodnieniu ich redukcji.

1 — 6 CZERWCA

„Dni bez papierosa"

W dniach 1—6 czerwca przypadają tradycyjne „Dni bez papierosa" — doroczna akcja Polskiego Towarzystwa Przeciwtytoniowego. Jej celem jest przypomnienie społeczeństwu o szkodliwości palenia tytoniu oraz upowszechnianie prawa niepalących do czystego powietrza.

W ciągu ostatnich 30 lat palenie tytoniu stało się w Polsce zjawiskiem o bardzo poważnych, ujemnych konsekwencjach zdrowotnych, społecznych i gospodarczych. Jeszcze w 1950 r. na jednego statystycznego mieszkańca naszego kraju przypadał 1 tys. wypalonych papierosów, a w 1979 r. — niemal trzykrotnie więcej.

W związku z „Dniami bez papierosa" Polskie Towarzystwo Przeciwtytoniowe wystosowało apel, w którym niepalących zachęca się do nierozpoczynania palenia tytoniu, a palących — do podjęcia skutecznej walki z nałogiem.

(PAP)

GDY CZAS WYPRZEDZA

(Od specjalnego wysłannika z Krakowa)

Sam „07" — czyli red. Sławomir Cieślak — zgłosił się, by otworzyć XXII Ogólnopolski Festiwal Filmów Krótkometrażowych. Nadzieje wszystkich, których ta impreza ściąga co roku do Krakowa pozostają niezmienne: zobaczyć jak wygląda nasza współczesność w filmowym, czułym na wszelkie nastroje zapisie. Zawsze najgorętsze reakcje wzbudzały filmy robione na miarę naszych czasów.

Film krótki nie dawał się czasom wyprzedzać. Na tym festiwalu odliczało się wszystko to co najważniejsze w sztuce i życiu.

Szkic do odpowiedzi na nadzieje znalazł się w relacji szefa komisji selekcyjnej: „Film krótki w minimalnym stopniu widzi rzeczywistość". Zaznaczając, że jest to refleksja podpowiedziana tym, co zawierały filmy zgłoszone przez dziesięć wytwórni, dodam jeszcze, że — jak zapewniał dyrektor festiwalu: „żaden ze zgłoszonych filmów nie odpadł ze względów politycznych". Ze 115 pozycji przedstawionych do konkursu wybrano 70, a te które odrzucono można oglądać na specjalnym pokazie.

W konkursowym zestawie dominuje telewizja. Pospieszny zapis, często zbyt powierzchowny, który sprawdza się w gorącej relacji np. z powodzi, już parę miesięcy później drażni uproszczeniami jak „Powrót" reż. K. Przysieckiego i W. Kuczyńskiego. Reż. Z. Tabora w filmie „Jesteśmy potrzebni" „Czołówka") także nie wyszedł poza migawki z powodziowej akcji.

Sensacyjną treścią zwraca uwagę kolejny telewizyjny tytuł „Cysorz i Jolanta Król" reż. K. Gradowskiego. Opowieść o byłym rektorze Śląskiej Akademii Medycznej, feudalnym władcy uczelni, ściśle powiązanym z najwyższymi władcami i pani doktor walczącej o prawa pacjentów — pozostaje tylko relacją z placu boju, ale już po, słusznie rozstrzygniętej, bitwie.

Dużą reprezentację ma film animowany (26 tytułów z 4 wytwórni). Możliwości gatunku nieśmiało jednak przebijają się przez treści i formę. Może warto by tylko zwrócić uwagę na satyryczny zapis życiowych zdarzeń z „obśmianiem" kryla włącznie — dokonany (bezpośrednio rysunkiem na taśmie) przez J. Antonisza (SFA) w „Polskiej kronice nonkamerowej nr 1". I jeszcze na „Solo na ugorze" reż. J. Kaliny SMF — interesujący plakat ze zdartą płytą deklaracji mieszczących się w haśle (to także podkład muzyczny): „Wszystko tobie ukochana ziemio".

Oczekując wciąż mocnego wejścia łódzkiej reprezentacji, wspomnę tylko że nastrojem zagrał, sławny już i nagradzany, film J. Schmidta „Hamadria" (WFO) — inspirowany twórczością Witkacego. Wypatrując kandydatów do laurów, dodam, że werdykt wyda jury pod przewodnictwem Jerzego Passendorfera, a w jego skład wchodzi także nowo mianowany dyrektor programowy Naczelnego Zarządu Kinematografii — Stanisław Kuszewski.

RENATA SAS

Uchylenie aresztu wobec J. J. Lipskiego

W związku z zainteresowaniem opinii publicznej przyczynami niezakończenia dotychczas postępowania w sprawie Jana Józefa Lipskiego przez Sąd Wojewódzki w Warszawie, rzecznik prasowy Ministerstwa Sprawiedliwości informuje:

Wyznaczona na dni 5—7 stycznia 1982 r. rozprawa przeciwko Janowi Józefowi Lipskiemu, oskarżonemu — wraz z innymi osobami — z art. 46 ust. 2 dekretu o stanie wojennym o kierowanie strajkiem po dniu 13 grudnia 1981 r., była kilkakrotnie przerywana z uwagi na stan zdrowia oskarżonego, stwierdzony w złożonych na żądanie sądu opiniach kilku lekarzy specjalistów.

W tym okresie sąd nie znalazł w opiniach lekarzy podstaw do uchylenia aresztu tymczasowego wobec J. J. Lipskiego, natomiast wykluczały one możliwość jego uczestniczenia w rozprawie. W związku z tym sąd wyłączył sprawę J. J. Lipskiego do odrębnego postępowania i skierował go na badania specjalistyczne do Instytutu Kardiologii, w którym przebywał ok. 6 tygodni. Pozostali współoskarżeni ukarani zostali w dniu 20 stycznia 1982 r. wyrokami skazującymi, o czym informowały środki masowego przekazu.

Ostatnio obrońca złożył kolejny wniosek o uchylenie aresztu tymczasowego wobec Jana Józefa Lipskiego, motywując go stanem zdrowia i koniecznością wyjazdu za granicę na leczenie pod kierunkiem lekarza, który przeprowadzał w 1978 r. operację serca.

Po przeprowadzeniu w tym zakresie dokładnego postępowania Sąd Wojewódzki w Warszawie zasięgnął dodatkowej opinii wybitnego specjalisty lekarza kardiologa. W oparciu o dotychczasowy przebieg choroby i opinie lekarzy, uznał on, iż aktualny stan zdrowia oskarżonego nie pozwala na jego uczestniczenie w rozprawie, a także, że dalszy pobyt w areszcie mógłby stanowić zagrożenie dla jego życia.

Mając na uwadze opinię biegłego, sąd uwzględnił wniosek obrońcy oskarżonego i uchylił wobec J. J. Lipskiego areszt tymczasowy na podstawie art. 218 pkt. 1 kodeksu postępowania karnego.

Decyzja Sądu Wojewódzkiego o uchyleniu aresztu tymczasowego wobec Jana Józefa Lipskiego świadczy o pełnym stosowaniu w praktyce sądów zasad i przepisów kodeksu postępowania karnego. Wydanie J. J. Lipskiemu paszportu umożliwi mu przeprowadzenie kuracji pod kierunkiem lekarza, który przeprowadził operację.

Rozprawa przeciwko Janowi Józefowi Lipskiemu będzie mogła być wyznaczona po powrocie oskarżonego do zdrowia, umożliwiającego oskarżonemu osobisty w niej udział.

(PAP)

Z prac Rady Ministrów

(Dokończenie ze str. 1)

polskich, by w możliwie najszerszym zakresie umożliwili spędzenie wakacji na wsi dzieciom i młodzieży zamieszkującym w miastach. Odpowiednio pobyt w miastach powinien być zorganizowany dla dzieci wiejskich.

Rada Ministrów przedyskutowała propozycje zmian w systemie świadczeń emerytalno-rentowych dla indywidualnych rolników.

Rada Ministrów rozpatrzyła następnie i przyjęła sprawozdanie z wykonania Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego za 1981 r. Publikowany był na ten temat komunikat GUS. Sprawozdanie z wykonania NPSG w 1981 r. zostanie przesłane do Sejmu PRL.

W następnym punkcie porządku dziennego Rada Ministrów wprowadziła zmiany w uchwale nr 243 RM z 30 listopada 1981 r. w sprawie zasad działalności przedsiębiorstw państwowych w 1982 r. Uchwała w dotychczasowym brzmieniu ustalała zasadę rozdziału materiałów i surowców oraz obowiązkowe pośrednictwo instytucji obrotu. Nakładała też sankcje na producentów, jeśli sprzedają surowce i materiały niezgodnie z ustalonymi zasadami. Nie przewidywała natomiast takich sankcji dla jednostek obrotu w przypadku nieprzestrzegania przez nie ustalonych zasad. Nowe postanowienia wprowadzają takie sankcje, które mają być elementem dyscyplinującym działalność jednostek obrotu.

Rada Ministrów powzięła nadto uchwałę w sprawie utworzenia inspektoratu gospodarki materiałowej, likwidując jednocześnie Inspektorat Gospodarki Stalą i Metalami Nieżelaznymi oraz Inspektorat Kontroli Gospodarki Drewnem.

Z kolei przedyskutowano i wprowadzono zmiany do rozporządzenia z dnia 11 grudnia 1972 r. w sprawie projektów wynalazczych. Przyjmując nowe ustalenia prawne dotyczące wynalazczości, RM wskazała, że zachodzi konieczność kompleksowego uregulowania tych spraw, m. in. przez nowelizację ustawy o wynalazczości.

(opr.: kl., zg)

Dyplomaci i narkotyki

Na międzynarodowym lotnisku im Kennedy'ego w Nowym Jorku zatrzymano boliwijskiego dyplomatę któremu skonfiskowano 5-kg ładunek kokainy, wartości 3 mln dolarów. Przedstawiciel władz celnych poinformował, że jest to już piąty w okresie ostatnich dwóch miesięcy dyplomata, zatrzymany w związku z przemycaniem narkotyków do Stanów Zjednoczonych.

Potrzeba konkretnych działań

(Dokończenie ze str. 1)

jących to środowisko na co dzień, a dotyczących zarazem żywotnych spraw młodych ludzi w całym kraju, spraw czekających na rychłe rozwiązanie.

Sprawa wychowania młodzieży w duchu patriotyzmu i idei socjalistycznych, likwidacja groźnego zjawiska młodzieżowego marginesu społecznego, udział w tych procesach wszystkich organizacji młodzieżowych — to problem któremu podczas spotkania nadano szczególną rangę.

Zastanawiano się nad drogami i możliwościami rozwiązań tych i innych stojących przed młodym pokoleniem zadań, podkreślając konieczność ścisłej współpracy wszystkich organizacji młodzieżowych i ich partnerskiego współdziałania na tym polu z partią.

Tow. Czechowicz w bezpośredniej rozmowie odpowiedział na wiele nurtujących piotrkowską młodzież zagadnień dotyczących sytuacji w kraju w warunkach stanu wojennego, bieżącej pracy centralnych władz partyjnych, problemów rozwiązywanych przez komisję młodzieżową Komitetu Centralnego partii. Zapewnił uczestników spotkania, że wszystkie zgłoszone przez nich sprawy będą wnikliwie analizowane, wpłyną na kierunki i formy partyjnych działań. (m-ak)

Nowe ceny biletów do kin

Od 1 czerwca podwyższone zostają ceny biletów do kin na terenie całego kraju. Motywem tej decyzji jest zbliżenie cen biletów do realnych kosztów eksploatacji placówek rozpowszechniania oraz kopii filmowych.

Ustalone zostały ramowe cenniki obowiązujące w kraju, z pozostawieniem możliwości podwyższania cen w wyjątkowych przypadkach według uznania dyrekcji okręgowych przedsiębiorstw rozpowszechniania filmów oraz Filmoteki Polskiej. Bilety normalne w kinach „0" ekranowych kosztować będą w zależności od miejsca od 40 do 60 zł i od 30 do 50 zł; w kinach I kategorii 30—50 i 20—40 zł; w II kategorii i ruchomych — tylko I miejsca po 20 i 30 zł. Ceny biletów ulgowych kształtować się będą według tych samych kategorii w granicach 30—50 zł, 20—40 i 15—30 zł oraz po 15 i 20 zł.

Poza cenami podstawowymi, przewiduje się możliwość ustalenia wyższych w przypadku filmów szerokoekranowych, odznaczających się szczególnymi efektami wizualnymi bądź dźwiękowymi, o wyjątkowej atrakcyjności lub na pokazy filmów przedpremierowych z czytaną listą dialogową. Podwyżka cen może wówczas osiągnąć 100 proc., przy doraźnym obniżeniu kategorii kina o jeden stopień.

Jednocześnie rozszerzone będą zasady udostępniania biletów ulgowych, przysługujących uczniom szkół podstawowych, zasadniczych i średnich, słuchaczom studiów pomaturalnych oraz szkół wyższych, z wyłączeniem osób uczących się w szkołach wieczorowych, korespondencyjnych i zaocznych; szeregowym i podoficerom służby zasadniczej Wojska Polskiego i Milicji Obywatelskiej; osobom pobierającym renty i emerytury; inwalidom wojennym i wojskowym wszystkich grup oraz posiadaczom odznaki „Zasłużony Działacz Kultury".

Nowością jest wprowadzenie cen ulgowych również do kin „0" ekranowych, z zastrzeżeniem, że ulgi nie przysługują na seanse nocne lub imprezy organizowane poza normalnym programem pracy kina, np. na „konfrontacje".

Bilet wstępu na seans trwający dłużej niż 3 godziny będzie kosztował podwójnie.

Bez względu na kategorię kina i miejsce na widowni, ustala się jednolite ceny biletów dla dzieci i młodzieży: po 10 zł na seanse jednogodzinne z filmami krótkometrażowymi i po 15 zł — na specjalnie organizowane projekcje filmów pełnometrażowych, zwłaszcza przeznaczonych dla szkół. Pozostawia się kinom prawo udostępniania zbiorowych biletów ulgowych dla zakładów pracy lub organizacji, w zależności od wartości społecznej i atrakcyjności filmu.

(PAP)

NBP informuje

Narodowy Bank Polski i Bank Gospodarki Żywnościowej informują, że zarządzeniem ministra finansów i prezesa Narodowego Banku Polskiego znosi się od dnia 1 czerwca 1982 r. niektóre ograniczenia w zakresie udzielania kredytów dla ludności i jednostek gospodarki nie uspołecznionej, a mianowicie, wznawia się udzielanie i realizację wypłat kredytów:

1. inwestycyjnych:
   a) na budownictwo mieszkaniowe dla ludności rolniczej i nierolniczej oraz dla jednostek pozarolniczej gospodarki nie uspołecznionej,
   b) dla ludności rolniczej na pozostałe cele, których kredytowania dotychczas nie uruchomiono,
   c) na zagospodarowanie działek dla członków pracowniczych ogródków działkowych;
2. obrotowych i inwestycyjnych jednostkom pozarolniczej gospodarki nie uspołecznionej na pozostałe cele związane z prowadzoną działalnością, których kredytowania dotychczas nie uruchomiono;
3. gotówkowych;
4. na zakup samochodów osobowych nabywanych przez służbę weterynaryjną i inseminacyjną na podstawie przydziału wydanego przez jednostkę nadrzędną;
5. na zagospodarowanie nauczycielom akademickim i pracownikom naukowo-badawczym na podstawie uchwały nr 111 Rady Ministrów z dnia 19 lipca 1979 r. (Monitor Polski nr 20, poz. 116).

(PAP)

„KUKUŁECZKA"
6 z 36
I LOSOWANIE
6, 12, 16, 24, 27, 32
II LOSOWANIE
6, 7, 12, 20, 27, 35
dod. 19
Końcówka banderoli: 429594.

NOWA „KUKUŁECZKA"
6 z 30
I LOSOWANIE
1, 8, 10, 22, 25, 26
dod. 28
II LOSOWANIE
16, 20, 21, 23, 26, 29
dod. 3
III LOSOWANIE
12, 13, 15, 25, 27
Końcówka banderoli: 9891.

KRONIKA WYPADKÓW

Piątek, 28 bm.

● Godz. 9.50. Na skrzyżowaniu ul. Aleksandrowskiej z ul. Szczecińską kierowca ciągnika „Ursus" Henryk M. nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i zderzył się z tramwajem linii 2/10. Kierowca ciągnika doznał ogólnych obrażeń. Straty około 300 tys. zł.

● Godz. 14.05. Na al. Mickiewicza nietrzeźwy Ignacy P., przechodząc jezdnię w miejscu niedozwolonym wpadł na bok „Poloneza", doznając złamania obojczyka. Przebywa w szpitalu.

● Godz. 19.20. W Ozorkowie, na ul. Wyszyńskiego 12-letni Arkadiusz P. jadąc rowerem, nie zachował ostrożności i wpadł na motocykl, doznając złamania kolana Chłopiec przebywa w Szpitalu im Kopernika.

● Godz. 23.05. Na skrzyżowaniu ulic Armii Czerwonej i Promińskiego 17-letni Cezary S. wbiegł na wydzielone torowisko, wpadając na bok tramwaju Z wstrząśnieniem mózgu został przewieziony do szpitala.

Sobota, 29 bm.

● Godz. 12.00. Na skrzyżowaniu ul. Żeromskiego z al. Mickiewicza, kierowca „Syreny" Tadeusz K., nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i zderzył się z tramwajem służbowym. Troje pasażerów „Syreny" doznało lekkich obrażeń.

● Godz. 14.15. Na skrzyżowaniu ul. Aleksandrowskiej z ul. Rydzową będący w stanie wskazującym na użycie alkoholu kierowca „Fiata" Zdzisław O., nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i zderzył się z motocyklem WSK, w wyniku czego kierowca motocykla Piotr K. doznał złamania podudzia i ogólnych potłuczeń.

Niedziela, 30 bm.

● Godz 14.10 Na ul. Szkolnej 5-letni Tomasz R. wbiegł nagle na jezdnię, wpadając na przód „Syreny". Dziecko doznało wstrząśnienia mózgu, złamania nogi i ogólnych potłuczeń.

● Godz. 17.05. W Anielinie (gmina Zgierz) kierowca „Wartburga" Zdzisław K. z nie ustalonych przyczyn zjechał na lewą stronę i przewrócił się. Pasażerka, 12-letnia Alicja K. ze wstrząśnieniem mózgu została odwieziona do szpitala. (zg)

Jan Paweł II w W. Brytanii

(Dokończenie ze str. 1)

je wzajemne poszanowanie i zaufanie między ludźmi i narodami, obejmuje współpracę i wiążące porozumienia.

Po uroczystościach w Coventry Jan Paweł II udał się do Liverpoolu, gdzie na lotnisku nastąpiło kolejne spotkanie z kilkusettysięcznym tłumem. Papież przypomniał słowa kardynała Heenana, który był arcybiskupem Liverpoolu, o zasługach polskich lotników dla obrony W. Brytanii w czasie wojny. W przemówieniu do zebranych Jan Paweł II zwrócił uwagę na trudne problemy społeczne współczesnego świata, głównie na bezrobocie, które jest szczególnie boleśnie odczuwane w Liverpoolu. Bezrobocie powoduje trudności, sieje gorycz, podział i nawet przemoc. Ta tragedia dotyczy wszystkich aspektów życia i jest źródłem głębokiego niepokoju dla Kościoła — stwierdził, apelując o połączenie wysiłków dla zwalczania tego zjawiska. Wśród innych zagrożeń współczesnego człowieka Jan Paweł II wymienił alkoholizm, narkomanię, błędnie pojmowany seksualizm, narastającą przestępczość i przemoc.

W czasie pobytu w Liverpoolu papież złożył krótką wizytę w miejscowej katedrze anglikańskiej, odprawił mszę w katedrze metropolitarnej i spotkał się na placu przy katedrze z młodzieżą.

Zapowiadane próby demonstracji antypapieskich ze strony ekstremistów protestanckich nie powiodły się. W Londynie wielotysięczna w planach demonstracja na Trafalgar Square ograniczyła się do kilkuset osób. Wobec powszechnego poparcia dla wizyty, ekstremiści protestanccy odwołali demonstrację antypapieską w Liverpoolu.

W poniedziałek trasa podróży papieskiej poprowadzi do Szkocji.

• • •

Spotkanie z kierownictwem Kościoła anglikańskiego i wspólna msza w katedrze w Canterbury, były punktem kulminacyjnym drugiego dnia pobytu Jana Pawła II w Wielkiej Brytanii i jednocześnie całej jego wizyty na Wyspach Brytyjskich. Po raz pierwszy w historii, trwającego cztery i pół wieku rozłamu między obu kościołami, papież przestąpił próg świątyni anglikańskiej i wziął udział w uroczystościach religijnych Narodowego Kościoła angielskiego.

Komunikat MHWiU

Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Usług informuje, iż w czerwcu 1982 r. normy zaopatrzenia ludności w artykuły reglamentowane nie ulegają żadnym zmianom. Zmianie ulegają jedynie niektóre zasady sprzedaży: i tak na odcinek „drób 1 kg" (karta zaopatrzeniowa M-II, „G" i „GI") dopuszcza się możliwość kupienia 1 kaczki w całości bez względu na wagę lub w przypadku braku drobiu (tzn. kurczaków, kur, kaczek, gęsi, indyków) 1 kg mięsa, ponadto w czerwcu nie obowiązuje zasada zamiany mięsa na masło solone.

Na odcinek „Alkohol — 1 butelka" w czerwcu br. sprzedawana będzie jedna butelka wódki.

Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Usług informuje ponadto, że wszystkie karty zaopatrzeniowe na artykuły żywnościowe wydane na maj winny być zrealizowane do końca maja br. Nie dotyczy to jedynie majowych odcinków na proszek do prania (karty zaopatrzenia typu „P"), oliwkę i watę (karta zaopatrzenia „O").

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 28 maja 1982 roku, odeszła od nas na zawsze, w wieku 90 lat, opatrzona świętymi sakramentami, nasza ukochana Matka, Babcia i Prababcia

Ś. † P.

ALEKSANDRA ROPĘGA

z domu SZAFRAŃSKA,
Człowiek wielkiego serca.

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 maja 1982 roku o godz. 16 z kaplicy cmentarza rzymskokatolickiego w Pabianicach. Msza św. w intencji Zmarłej, zostanie odprawiona 1 czerwca br. o godz. 8 rano w kościele Matki Boskiej Bolesnej przy ul. Grabieniec w Łodzi.

CÓRKA, SYNOWIE, SYNOWA, WNUCZĘTA, PRAWNUCZKA oraz POZOSTAŁA RODZINA

Redaktor depeszowy:
JERZY KLIMA

Redaktor techniczny:
ZOFIA GUTMANOWA

„ara" czyli między pasją a zwątpieniem

Postępujący regres w amatorskim ruchu artystycznym jest tematem coraz częściej dyskutowanym w środowisku animatorów kultury. Najczęściej wymieniane przyczyny zjawiska to: brak wykwalifikowanej kadry instruktorskiej, brak środków na utrzymanie zespołów, niska frekwencja w zespołach, pogoń za wszelką cenę za tzw. sukcesem jako swoistym miernikiem poziomu pracy zespołu, wreszcie coraz częściej i powszechniej występująca profesjonalizacja zespołów, zwłaszcza muzycznych.

O problemach amatorskiego ruchu artystycznego rozmawiamy z kierownikiem Działu Imprez i Amatorskiego Ruchu Artystycznego DDK Łódź-Górna — CZESŁAWEM PAWŁOWSKIM.

— *Amatorski ruch artystyczny to przede wszystkim różnego rodzaju zespoły — muzyczne, taneczne, teatralne. Co głównie warunkuje powołanie do życia takiego czy innego zespołu?*

— Najważniejszy jest tu przede wszystkim odpowiedni instruktor, ale z kadrą instruktorską są problemy. Praca instruktorska najczęściej traktowana jest jako zajęcie dodatkowe lub też swego rodzaju hobby. Przy dotychczasowych niskich stawkach godzinowych i niezbyt chętnym spojrzeniu pierwszego pracodawcy na podejmowanie pracy dodatkowej, atrakcyjność jej gwałtownie maleje. Także brak kursów kwalifikacyjnych poważnie ogranicza dopływ nowej kadry instruktorskiej do „ara". Chociaż np. ŁDK ostatnio rozpoczął organizowanie takich kursów, po raz pierwszy od 12 lat, to jednak luka, jaka wytworzyła się w ciągu tych kilkunastu lat, nie jest łatwa do wypełnienia.

— *Kiedy już jakiś zespół powstanie, czego najbardziej potrzeba dla jego utrzymania i należytego funkcjonowania?*

— Pieniędzy. Środki na działalność k-w, jakie dotąd otrzymywały placówki kulturalno-wychowawcze, nie zawsze były wystarczające. Mając do wyboru, prowadzenie kilku różnych zespołów, najczęściej kierownictwo placówki decydowało się na jeden lub dwa, które w krótkim czasie mogły osiągnąć jakieś liczące się sukcesy na różnego rodzaju konkursach czy festiwalach. Zdobyta nagroda pozwalała bowiem na wystąpienie o większe dotacje dla placówki. Tym samym liczył się wyłącznie zespół, który przysparzał tzw. laurów, oczywiście z ogromną nieraz szkodą dla innych zespołów w placówce.

— *Pieniądze są ważne, ale chyba nie tylko?*

— Oczywiście! Trzeba tu też powiedzieć o ogromnych trudnościach z zakupem odpowiedniego wyposażenia i sprzętu niezbędnego do pracy zespołu, jak magnetofony, wzmacniacze, kolumny, mikrofony, instrumenty muzyczne, kostiumy itp. Brak odpowiedniego wyposażenia, sprzętu w placówce to jedna z podstawowych przyczyn dużej rotacji zespołów i członków zespołów. Widać to wyraźnie na przykładzie zespołów muzycznych, które z reguły przechodzą do placówek dysponujących lepszym wyposażeniem.

— *Nie jest to chyba jedyna przyczyna tego zjawiska. Niektóre zespoły miewają jeszcze zgoła inne wymagania?*

— Dotykamy tu dość przykrej i nieprzyjemnej sprawy. Chodzi o wymagania, które doprowadziły do tego, że niemal zupełnie zapomniano o amatorskim uprawianiu sztuki, czyli po prostu o pieniądze. Spójrzmy np. na kapele folkloru miejskiego, które przeżywały tak bujny rozkwit w połowie lat siedemdziesiątych. Mówiło się wtedy o pielęgnowaniu tradycji robotniczego muzykowania, o twórczej pasji anonimowych artystów amatorów. Występowało się przed własną, choćby niewielką publicznością, ciesząc się z gorącego przyjęcia. Dziś coraz mniej liczy się satysfakcja płynąca z możliwości publicznego zaprezentowania własnego dorobku, a przede wszystkim liczą się pieniądze, możliwości zarobkowe. Dotyczy to nie tylko zespołów muzycznych, ale i tanecznych, teatralnych.

— *Ostatnie miesiące przyniosły nowe zjawiska, stawiające pod znakiem zapytania dalszy rozwój amatorskiego ruchu artystycznego...*

— Wstrzymanie przez związki zawodowe, jednego z głównych mecenasów „ara", dotacji na działalność placówek zakładowych spowodowało zawieszenie działalności wielu zespołów. Doraźne interwencje administracji państwowej, jak przejmowanie zespołów pod opiekę np. państwowych domów kultury, opłacanie instruktorów itp. zahamowały nieco to zjawisko, lecz nie jest to rozwiązanie problemu na dłuższą metę. Trzeba tu dobitnie podkreślić, że przyszłość amatorskiego ruchu artystycznego, tej podstawowej i najcenniejszej formy działalności w upowszechnianiu kultury zależy od warunków, jakie się temu ruchowi stworzy, od dotacji tak państwowych, jak i społecznych.

Dodałbym tu jeszcze, że kultura potrzebuje nie tylko sponsorów, co troskliwych mecenasów, zwłaszcza jeśli idzie o amatorski ruch artystyczny. Tymczasem miotamy się tak wszyscy między spontaniczną pasją aktywnego, animatorskiego działania a zwątpieniem w jego głębszy sens.

Rozmawiał: ZBIGNIEW S. NOWAK

Madonny Wacława Kondka

W ciągu tych lat, w czasie których on tworzył, wiatr mody przyganiał całe mnóstwo efemerycznych zresztą „izmów" plastycznych. Ale WACŁAW KONDEK nie dał się nimi oczarować. Wierny swemu spojrzeniu na świat, stworzył sobie własny styl: styl kondkowski.

Mistrz doskonałości warsztatowej uprawiał malarstwo, grafikę, rysunek, rzeźbę, ceramikę, scenografię teatralną. Bardzo wszechstronny, lubił nawiązywać do umowności sztuki ludowej i inspirować się... przez własną fantazję. Że zaś Kondek był również poetą, świat, w który nas wprowadza, pełny jest niezwykłości. Mieszkają w nim wodne rusałki, pokraczne gnomy, błędni rycerze. W cieniu widmowych drzew stoją domki na kurzej nóżce — siedziby starych czarownic i rozpadające się młyny — mieszkania pociesznych diabłów.

Jednakże Wacław Kondek raz wraz wychodził z kręgu tej tematyki. Między innymi szeroko rozbudował swój cykl „Madonny", którego część oglądamy teraz na wystawie zorganizowanej w Dzielnicowym Domu Kultury Łódź-Widzew (ul. Armii Czerwonej 77), a w skład której wchodzą rysunki o bogato rozbudowanej ornamentyce, linoryty i litografie.

Charakterystyczne, że jego madonny to nie tragiczne „matki boleściwe", ale jak gdyby radosna kwintesencja miłości matki, opiekującej się swoim maleństwem: przebija się przez nie tęsknota artysty za matką, którą stracił we wczesnym dzieciństwie tak, że nie pamiętał nawet rysów jej twarzy. Tak więc bardzo rozmaite mają oblicza jego madonny, a i różne sytuacje, w jakich je utrwalił. Wszystkie one jednak mają jedną wspólną cechę: są bardzo ludzkie. Nie chodzą na religijnych koturnach, ale raczej.. w góralskich ciżemkach: bo też i wiele z nich to owoc zafascynowania Kondka sztuką ludową, to artystyczna deformacja tych rzeźb i obrazów, jakimi nieznani wiejscy twórcy zdobili przydrożne kapliczki i rzeźbili urocze w swoim prymitywie świątki.

Galeria jego madonn stoi pod znakiem ruchu i radości. Niektóre z nich mają szlachetną zadumę rafaelowskich świętych Pań, inne wdzięk dziewcząt, które w czasie zabawy podpatrzył kiedyś Sandro Botticelli: na przykład ta, która podrzuca do góry Dziecię, ażeby — roześmiana i szczęśliwa — chwycić je z powrotem w opiekuńcze ramiona. Jeszcze inne zastygły w hieratycznym bezruchu.

Jak zaznaczyłem w skład wystawy wchodzi tylko część kondkowskiego cyklu „Madonny". Nie pokazano nam tu jego rzeźb o tej samej tematyce, ani obrazów malowanych na płótnie i na desce. Są one bardzo charakterystyczne dla twórczości zmarłego przed 6 laty Wacława Kondka — a tym samym również godne przypomnienia.

MIECZYSŁAW JAGOSZEWSKI

Obrazy w „Pałacyku"

To bardzo mała galeria. A może nawet po prostu kawiarnia z ekspozycją obrazów i grafik. Dopiero od kilku tygodni nabrała charakteru miejsca, w którym prezentowane będą prace młodych plastyków. Dość ponure wnętrze w pałacyku przy ul. Piotrkowskiej 262 o ścianach nie bardzo gotowych na przyjęcie sztuki (mocno przybrudzony, bury kolor) zagrało jednak całkiem nieźle. KRZYSZTOF HUBERT MARKS, pionier wśród autorów prezentujących tu swoje prace, pogodził „urodę" pomieszczenia z urodą obrazów. Na początek anegdota. Marks przyjechał do pałacyku, obejrzał miejsce ekspozycji na miesiąc przed otwarciem galerii a potem przywiózł cykl obrazów „domalowany" do... tonacji ścian. Poczucie humoru splotło się z zawartym w gotowych obrazach wizerunkiem bogatej i refleksyjnej wyobraźni.

Artystę interesuje ruch, jego rozmaite fazy wyrażane kształtem najczęściej zarysowanego tylko ciała ludzkiego. (rs)

Na razie nadzieje przerastają jakiekolwiek jednoznaczne wyobrażenia o tym, jak to będzie. I twórcy, i popularyzatorzy, są w większości zgodni, że jeśli ma być, to może być najwyżej lepiej. Teraz jednak gdzie nie sięgnąć, tam przepaścista studnia potrzeb i wielka niewiadoma: co dalej? Wszystkim instytucjom nie starcza na zaplanowaną egzystencję. Wszystkie liczą, że przyszłość rozwiąże podstawowe racje bytu. Narodowa Rada Kultury została zobligowana „do publikowania przynajmniej raz do roku syntetycznej informacji, opinii i oceny sytuacji w kulturze polskiej". Ma to być materiał do szerokiej rozmowy o kulturze, o jej obliczu i problemach oraz stawianych wymaganiach.

Głębszy oddech

Odkąd obliczono, że samych definicji pojęcia „kultura" jest około 200, można by na co najmniej tyle sposobów formułować zadania, cele i kolejne pojemne definicje. Jednak tymczasem cała ta nadbudowa zdominowana została twardymi prawami bazy. Nie ma instytucji kulturalnej, która jest dziś wolna od finansowych kłopotów. A przecież

mecenas daje,

dopłaca, dofinansowuje. Choć trzeba by najpierw powiedzieć: mecenas oszczędzał zawsze na kulturze właśnie — bo tu nie „leży" eksport, nie piszczą kooperanci, że u nich produkcja się wali, ani też nie będzie bojów o pokrycie kartkowych przydziałów. Nawet przeciwnie — jest co brać, a chętnych nie ma. Dotacje w tym roku stały się jednak szczególnie małe, gdy drożały środki inscenizacyjne, energia, telefony itd. Kultura jest taką „produkcją", której trudno zarobić, a nie wolno jej zawiesić na kołku. A tu w ostatnich miesiącach padły najtwardsze finansowe bastiony. W przedsiębiorstwach estradowych upatrywano szansę na zysk. One miały zarobić na utrzymanie innych dziedzin sztuki. Tymczasem firmy tradycyjnie przynoszące pieniądze teraz dołączyły do biorących. Problemy kultury są dziś niezwykle przyziemne. I właściwie wciąż trwa przymiarka co do zasad jej istnienia — ocenianego w kategoriach ekonomicznych. Wzrost cen biletów nie rozwiąże sprawy, bo już dziś niemal jedna czwarta zapowiadanych np. koncertów rozrywkowych kończy się odwołaniem imprezy, bo „nie poszły" bilety, a teraz nie ma kto dopłacać przy ich zakupie. Mecenas dał — bo nie łudźmy się, bez dotacji nie ma szans na rozwój kultury — jak co roku.

Ale dno kasy już teraz w maju, jest widoczne. A przecież do Narodowego Funduszu Kultury jeszcze kawał drogi, długie miesiące do końca 1982 r., więc jak przetrwać? Można oczywiście cieszyć się myślą, że jakoś to będzie, patrzeć w przyszłość, kiedy to pieniądze wykorzystywane będą zgodnie z rzeczywistymi potrzebami. „To jest coś wspaniałego" powtarzają więc futorologicznym zgodnym, chórem w teatrach, domach kultury, kiedy zerkają na 15 artykuł ustawy o Narodowej Radzie Kultury i Funduszu Rozwoju Kultury. „Środki funduszu nie wykorzystane w danym roku kalendarzowym przechodzą na rok następny". Może tylko muzealnicy mają prawo do mniej spontanicznych reakcji, jako że w gorączce wydawania pieniędzy (byle nie przepadły) przed samym końcem roku żelazne rezerwy z kasy wydziału kultury szły na eksponaty do ich placówek. Ale rozgryzając treści ustawy przede wszystkim pamiętać trzeba, że nie ma jeszcze przepisów wykonawczych, że jest to na razie zapowiadający się dobrze, ale tylko jeszcze dokument. Już dziś jednak trudno wyzbyć się refleksji czy np. ostatni punkt w artykule 9 ustawy, że dochodami funduszu wojewódzkiego są: „stałe lub okresowe dopłaty do cen biletów wstępu na imprezy kulturalne" wydaje się w świetle obecnych cen i doświadczeń mało realny. Niemniej chyba wszyscy odpowiedzialni za kształt i rozwój polskiej kultury wiążą wielkie nadzieje z organizacyjnym programowym i finansowym uporządkowaniem tej dziedziny życia społecznego. Tę jaśniejszą przyszłość przyćmiewa, a raczej przyćmiewała, obawa

jak dociągnąć

do wejścia w życie tego ważnego dokumentu? W Wydziale Kultury i Sztuki Urzędu Miasta Łodzi usłyszałam, że do sierpnia br. np. teatrom powinno wystarczyć środków.... A dalej? No właśnie. Od paru tygodni, a więc dni, bo decyzje teraz są przekazywane placówkom, można odetchnąć z niejaką ulgą. A wszystko za sprawą przeszacowania budżetu. Ten czarodziejski termin oznacza poważne centralne decyzje wyrównujące instytucjom kultury zwyżki cen, nowe koszty. Jak nigdy, no może bardzo rzadko, Ministerstwo Kultury i Sztuki nie wyciągnęło krótkiego ołówka przyznając te sumy, które ustalone zostały przez placówki i przeanalizowane przez wydziały kultury. Przeszacowanie budżetu nie oznacza nadmiaru dóbr, lecz jak mówi dyrektor Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Miasta Łodzi — MACIEJ ŁUKOWSKI, stawia instytucje kulturalne w sytuacji, w jakiej były przed rokiem.

— Ale czy to wystarczy?

— Trudno odpowiedzieć, bo i ceny nie są uregulowane. W szczególnie dogodnej sytuacji są biblioteki. Przyznane im priorytety, usankcionowane miejsce w upowszechnianiu kultury sprawia, że na książki pieniędzy nie powinno zabraknąć (w myśl deklaracji prezydenta nadwyżka budżetowa br. trafi do kultury i oświaty).

Najgorzej wygląda sytuacja w zakładowych placówkach kulturalnych. Wciąż brak zasad prawnych, w myśl których instytucje mogły by je utrzymywać, płacąc o tę kwotę zmniejszony podatek. Wydział Kultury podjął próbę ratowania ich poprzez ŁDK, lub dzielnicowe domy kultury (opłacając np. instruktorów). Idzie przede wszystkim o utrzymanie amatorskiego ruchu artystycznego, zwłaszcza zaś zespołów cieszących się sławą i tradycją jak „Harnam", „Anilana", czy „Marchlewski". Z placówkami podległymi miastu sprawa jest prosta i obecnie nie powinno być alarmów. — Jeszcze miesiąc temu byłbym mniejszym optymistą — dodaje dyrektor. Dziś wszystko wskazuje na to, że podstawowe problemy istnienia instytucji kulturalnych będą zaspokojone.

Konieczność oglądania każdej złotówki, niepewność jutra bo przecież decyzje, o których mówimy są całkiem świeżutkie i trudno było się ich tak na pewno spodziewać, skłaniają do pytania: czy zmniejszyła się ilość ludzi pracujących w kulturze (w teatrach, domach kultury, filharmonii).

— Otóż nie — mówi M. Łukowski. — Poza Estradą, która ma obowiązek przynosić zyski, a teraz próbuje wyjść na prostą za sprawą przeszacowania, w żadnej z placówek nie zmniejszono ilości kadr. Przeciwnie. Przybyło ich w bibliotekach i muzeach.

Głębszy oddech

wzięli więc wszyscy ci, którzy rozmyślali: jak ruszyć po wakacjach, jak doczekać do uruchomienia Narodowego Funduszu Kultury i decyzji rady. Teraz jest lekarstwo na przetrzymanie. Chociaż wciąż nie wiadomo jak będzie. „Sztuka jest jednym z przejawów ładu. Jest również pierwszą ofiarą nieładu" — mówiono z trybuny sejmowej. Zdaje się, że ofiar przynajmniej dotkliwych uda się uniknąć. Ale też rozpamiętywanie podstaw egzystencji odsunęło jakby na plan dalszy stronę merytoryczną działalności kulturalnej. Ale to już temat do osobnej refleksji.

RENATA SAS

Filmowe premiery czerwca

Nowości i w tym miesiącu nie będzie wiele. Ale czekają nas dwa polskie filmy. Pierwszy z nich już jest prezentowany w Polonii. Sensacyjna historia o przemycie narkotyków. Nosi tytył *„Zapach psiej sierści"*, reż. J. Batorego (scenariusz powstał wg powieści W. Żukrowskiego). W rolach głównych Izabella Dziarska i Roman Wilhelmi.

Natomiast Jan Nowicki, Mariusz Dmochowski, Jerzy Kamas i Marian Cebulski są odtwórcami głównych ról w filmie reż. Z. Kuźmińskiego *„Krab i Joanna"*. Akcja rozgrywa się w scenerii morskiej. Jej miejscem jest pokład bazy-przetwórni. Długotrwała rozłąka ludzi morza z rodzinami, samotność, rodzą wiele niepokojów i obaw.

Filmy o Cyganach mają wielu zwolenników. Tym razem poznamy problemy Cyganów, którzy próbują znaleźć swoje miejsce wśród mieszkańców wsi. Film nosi tytuł „Cygańskie szczęście" reż S. Nikonienko (prod. ZSRR)

„Panna" reż. V. Jasnego to jugosłowiański dramat psychologiczny zrealizowany wg powieści Ivo Andrica. Główną bohaterką jest kobieta dla której najważniejszą z życiowych wartości są pieniądze. W głównej roli Heidelinde Weis

„Zemsta po latach" reż. P. Medaka (prod. kanadyjska) to horror W starym opuszczonym domu straszy dziecko — to ofiara tajemniczego morderstwa sprzed kilkudziesięciu lat. Główny bohater próbuje rozwikłać zagadkę.

Wśród czerwcowych nowości filmowych znalazło się kilka interesujących pozycji dla dzieci i młodzieży. „Bajka opowiedziana nocą" reż. I. Rausz (prod ZSRR) oparta została na motywach opowieści niemieckiego pisarza W. Hauffa. Jest tutaj i rozbójnik, który własne serce zaprzedał dla pieniędzy i piękna hrabina, która dostała się w ręce opryszków. Oczywiście jak to w bajce wszystko kończy się...

Dla młodych widzów przeznaczony jest także film o początkach lotnictwa radzieckiego, „Piękne dzieciństwo" — reż. J. Segel.

O odwadze i wytrwałości opowiada baśń (prod. NRD) „Deszczowa pani" reż. U Schmenger

Dla nastolatków natomiast przeznaczona jest „Sonata dla rudzielca" reż. V. Olmer (prod CSRS) Bohaterka, to 13-letnia dziewczynka rozpamiętująca defekty swojej urody. Film otrzymał główną nagrodę na XXI Festiwalu Filmów dla dzieci w Gottwaldowie 1981.

Na koniec jeszcze pozycja przeznaczona do wąskiego rozpowszechniania „Strzały o świcie" reż Pham Ky Nam (prod. wietnamska) to dramat społeczny o zdobyciu pierwszego dużego miasta w Wietnamie Południowym.

Nie tylko do poduszki

Rozmaicie toczą się losy Historii. Raz przyspieszają biegu, obfitując w pełne ekspresji i dramatyzmu momenty, i wydarzenia na makroskalę, innym razem zwalniają tempo, zatrzymują się niemal w miejscu. W każdej z tych sytuacji żyje człowiek, musi też znaleźć dla siebie miejsce. Nikt nie wybiera ani czasu, ani tego, gdzie przyjdzie na świat. To jednak jaką przyjmiemy postawę wobec otaczającego nas świata, jaką wybierzemy ideę, jaki sens nadamy życiu, czy potrafimy znaleźć się w Historii — zależy już tylko od nas.

Nielicznym dane jest zajęcie miejsca na szczycie. Tylko oni mogą mówić, że mają bezpośredni wpływ na bieg wydarzeń i kształtowanie rzeczywistości. Nielicznym również dana jest, w owych burzliwych momentach Historii, niezachwiana pewność, że to, co uznali za najwyższe wartości jest nimi w rzeczywistości i trzeba temu poświęcić wszystko, i dom, i żonę, i dzieci, i swoje życie.

A i w tych jednak pozornie spokojnych, bezkonfliktowych okresach Historii, gdy w grę nie wchodzi wielka polityka, ludzie stają przed moralnymi konfliktami, muszą się przeciwstawiać własnemu wygodnictwu, słabości, rezygnacji, walczyć o swoją godność, swoje przekonania, swój model życia i uczciwej godnej pracy.

O tych wszystkich sprawach wielkich i małych, o ludziach uwikłanych w problemy przerastające ich, i te, które mogą rozwiązywać, o ludziach szukających sensu swojego życia, pisze WANDA KARCZEWSKA w „Ułaskawieniu świata".

Oto stara, zniszczona kobieta i jej mąż, któremu zmarnowano życie, ponieważ konsekwentnie bronił swych przekonań. Oto ona sama, dla której wówczas jedynym celem było doprowadzenie do uwolnienia niesłusznie więzionego męża. A później po jego śmierci, wyrzucająca sobie, że walczyła o niego, a nie razem z nim o tę najsłuszniejszą sprawę. Ale i ta kobieta „zła z przydepniętym i bolącym jak odcisk w ciasnym bucie sumieniem" po gorzkim życiu, dramatycznych przeżyciach stwierdza: „...nic z tego, co się przeżywa nie idzie na marne. Cóż, że chciałam się przełamać i walczyć, a mnie przełamano? Rozpacz? Nigdy (...) Każda klęska i nawet upadek w błoto przypomina, że nie należy zapierać się siebie, że trzeba być wiernym samemu sobie. Tylko w ten sposób możemy przywrócić szacunek dla siebie. Niezależnie od tego, czy świat potrwa dwa, czy też trzy tygodnie."

Bohater opowiadania „Włos Dulcynei" nie jest wplątany w tryby wielkiej Historii. On tylko nie chce się zgodzić w swej pracy na przeciętność, na układy. I mimo że jest aż groteskowy w swym uporze, przyznajemy mu słuszność.

Każde z zawartych w tomiku opowiadań jest pretekstem do rozważań o ogólniejszej naturze. W każdym też czytelnik znaleźć może co innego, co go zmusi do zastanowienia, refleksji. Wszystkie bowiem traktują o sprawach najważniejszych, uniwersalnych, zawsze aktualnych. O sensie i celu istnienia, o indywidualnie dokonywanym wyborze własnej drogi, o miejscu człowieka w Historii, o ideach, złudzeniach, wierze w miłość, o obalanych mitach.

JULIUSZ CYPERLING

Ułaskawianie świata

Wanda Karczewska. „Ułaskawienie świata". Wydawnictwo Łódzkie. Łódź 1982. Wydanie pierwsze.

OD 1 CZERWCA WZNAWIA PRACĘ

Informatyczny System „Transfer-PKS"

(Informacja własna)

Od 1 czerwca uruchomiony zostanie po przerwie wywołanej ograniczeniami stanu wojennego, informatyczny system „TRANSFER — PKS". Kryptonim ten jest symbolem dość długiej nazwy związanej z dążeniem do pełnego wykorzystania krążących po kraju ciężarówek PKS. „TRANSFER", który w centralnej dyspozycji wspomaga maszyna cyfrowa typu „Odra" pozwala do minimum wyeliminować tzw. próżne przebiegi samochodów.

System ten wprowadzono w 1978 r., kiedy to w kraju odczuwaliśmy znaczne kłopoty z środkami transportu. Liczył się wtedy każdy wagon kolejowy, każdy samochód ciężarowy. Przy pomocy „TRANSFERU", poprzez centralną dyspozytornię w Warszawie zgłaszano każdy planowany przewóz towarów środkami transportu PKS. Łączność dalekopisowa z przedsiębiorstwami, które miały coś do przewiezienia pozwalała szybko przekazać do centrali dane o ładunkach powrotnych. W ten sposób można było do minimum zmniejszyć ryzyko, że samochód przywożący towar z jednego miasta do drugiego będzie wracał próżny.

„TRANSFER — PKS" funkcjonował bez przerwy do 13 grudnia ub. roku. Zawieszenie łączności w związku z ogłoszeniem stanu wojennego przerwało pracę systemu. Obecnie można już wznowić jego działanie dla lepszego wykorzystania taboru PKS. Dokonano kilku przeróbek technologicznych, które pozwoliłyby w przyszłości wykorzystać tabor także innych przedsiębiorstw transportowych.

Okazuje się jednak, iż nowa sytuacja gospodarcza każe nieco inaczej spojrzeć na wykorzystanie systemu. Jak kiedyś brakowało środków transportu do przewożenia ładunków, tak teraz nie starcza masy towarowej aby wykorzystać w pełni ciężarówki PKS i innych przedsiębiorstw transportowych. W tej sytuacji „TRANSFER — PKS" będzie raczej stanowił doskonały system zdobywania informacji na konkurencyjnym rynku przewozowym, gdzie trudno o klienta. (sk)

„Lato 1982" dla łodzian

Rozpoczęta wczoraj trzydniowa giełda wczasów, zorganizowana przez „Gromadę" spotkała się z dużym zainteresowaniem łodzian. Stoliki, za którymi zasiedli przedstawiciele ponad 20 terenowych biur turystycznych (zabrakło tylko z Gdańska i Bydgoszczy) z całej Polski już od rana otaczane były przez zainteresowanych. Jak można było się spodziewać największe zapotrzebowanie wystąpiło na wypoczynek nadmorski i nad jeziorami, choć także wczasy górskie znajdowały chętnych nabywców.

Jan Bednarski pracownik Oddziału Łódzkiego Płockiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych nabył cztery skierowania dla siebie, żony i dwojga dzieci na I połowę lipca do Grzybowa koło Brzegu w Koszalińskiem. Zapłacił po 5.740 zł ale liczy na to, że zakład pracy zrefunduje mu znaczną część wydatkowanej sumy. Irena Głowacka, która nie ma takich szans, gdyż sama prowadzi sklep zoologiczny zakupiła dla siebie i 11-letniego dziecka 14-dniowy pobyt w Cieszynie koło Koszalina w okresie od 16—29 lipca po 3.588 zł. W cenę wkalkulowany jest obiad, a śniadanie i kolację trzeba będzie przygotować we własnym zakresie. Na miejscu jest jednak pomieszczenie z kuchenkami a nocleg zapewniono w domkach campingowych. Z giełdy korzystają także zakłady pracy. Irena Kulesza kierownik działu socjalnego Zakładów „Pierwsza", który pauzuje w lipcu, zakupiła 40 skierowań m. in. do Jagniątkowa, Krynicy Górskiej i Łeby.

Podczas trzydniowej giełdy sprzedano 1100 miejsc wczasowych. Ponieważ „Gromada" wzięła w komis sporą ilość skierowań, można je jeszcze nabywać w ciągu najbliższych dni. Zakładom pracy proponuje się kolonie letnie dla dzieci zatrudnionych. (k)

Ostatnio otwarta została w Centralnym Muzeum Włókiennictwa (Piotrkowska 282) wystawa prezentująca cenne i oryginalne tkaniny zabytkowe, znajdujące się w zbiorach tego muzeum.

Z kolei w Osiedlowym Klubie SM „Zarzew" (ul. Wandurskiego 4) czynna jest wystawa drzeworytu japońskiego UKIYO-E, reprezentowanego przez cyki HIROSHIGE Utagawa p.t. „Pięćdziesiąt trzy stacje Tokaido".

Nowe wystawy

Jutro 1.6. o godz. 14 w Ośrodku Propagandy Sztuki w parku Sienkiewicza otwarcie wystawy „Młoda sztuka jugosłowiańska".

Również 1.6. o godz. 18 w „Galerii 78" (ul. Bratysławska 6a) otwarcie ekspozycji Tamary Roszak „Sztuka dekoracyjna".

Od 3 czerwca czynna będzie w godzinach od 16—18 w salonie wystawowym Łódzkiego Przedsiębiorstwa Usług Specjalnych Budownictwa (Łagiewnicka 54/56) wystawa malarstwa i grafiki Janusza Wagi.

Natomiast 4.6. o godz. 12 Muzeum Miasta Zgierza (ul. Dąbrowskiego 21) zaprezentuje ekspozycję archeologiczną p.t. „Z pradziejów Zgierza". (m)

Konkurs na plakat

Często cytowane zdanie Norwida: „Ojczyzna jest to wielki, zbiorowy obowiązek", posłużyło za motto ogólnopolskiego konkursu otwartego na plakat. Organizatorzy — KAW, RSW „Prasa-Książka-Ruch" i CBWA „Zachęta" — zapraszają do udziału artystów plastyków, także studentów szkół plastycznych — wszystkich, którzy nie przekroczyli 35 roku życia. Nastrój norwidowskiego przesłania ma stać się myślą przewodnią prac o charakterze politycznym i kulturalnym. Plakaty polityczne wg założeń konkursu powinny być inspirowane m. in. rocznicą 100-lecia polskiego ruchu robotniczego. Plakat kulturalny natomiast powinien być związany z setną rocznicą urodzin K. Szymanowskiego, bądź sprawami kultury w regionie.

Szczegółowych informacji udziela sekretarz konkursu w Warszawie, tel. 20-36-30.

Prace należy składać do 1 czerwca w CBWA „Zachęta", pl. Małachowskiego 3 (00-052 Warszawa). (rs)

Piątkowa burza

W piątek wieczorem nad Łodzią i okolicami przeszła wiosenna burza, której towarzyszyły wyładowania atmosferyczne i ulewny deszcz.

Jak nas poinformował dyspozytor ruchu MPK, w godzinach od 19.50 do 20.30 na linii tramwajowej od Zgierza do Ozorkowa nastąpił zanik napięcia. Tramwaje kursowały zatem tylko do Zgierza. Późnym wieczorem już w samym Ozorkowie ulewny deszcz spowodował zamulenie torów tramwajowych.

Towarzysząca burzy wichura spowodowała kilka nieznacznych uszkodzeń linii energetycznych. Okresowo pozbawione były prądu niektóre rejony Zgierza, Ozorkowa i Aleksandrowa. (sk)

Autobusy PKS do Kielc

Od ub. soboty (29 maja) zostały przywrócone na trasę autobusy PKS relacji Łódź — Kielce przez Piotrków, Końskie. Z Dworca Centralnego w Łodzi autobusy te odjeżdżają w godzinach: 6.00, 9.00, 11.30 i 18.40. Oczywiście wznowiły również kursy 4 autobusy z Kielc do Łodzi.

Jak wiadomo, autobusy do Kielc zostały zawieszone wraz z innymi połączeniami dalekobieżnymi (ponad 150 km), a w nowym rozkładzie jazdy zaznaczone są specjalnym znakiem warunkowym. Ostatnio jednak w Zarządzie Przedsiębiorstwa PKS w Łodzi dokonano weryfikacji odległości drogowej między Łodzią a Kielcami (chodziło dosłownie o kilka kilometrów), co pozwoliło przywrócić na trasę zawieszone autobusy. Na tę decyzję wpłynął również fakt braku połączenia kolejowego Łodzi z Kielcami.

Bardzo kłopotliwa była również podróż do sanatoriów i ośrodków wypoczynkowych w Busku Zdroju. Teraz z dwóch przesiadek, pozostała jedna, przy czym autobusy Łódź — Kielce są skomunikowane z tymi, które kursują z Kielc do Buska. (sk)

Na łódzkich scenach

„WESELE"

Jest rzeczą niewybaczalną dokonywać oceny dzieła sztuki wyłącznie w kontekście prądu lub kierunku, w jakim się zrodziło. Kontekst ten tworzy jedynie warunki interpretacyjne, ale niczego nie orzeka o indywidualności dzieła. Z drugiej jednak strony budzi także wątpliwość całkowite odrzucenie lub też zignorowanie tego, co wiąże się z czasem i miejscem powstania dzieła. Wątpliwość ta nie jest oczywiście równoznaczna z tym, iż na stawiane przez nią pytania odpowiedź musi być jednoznacznie negatywna. Nie może tak być zwłaszcza wtedy, gdy mamy do czynienia z utworem wielkiej oryginalności — nie mieszczącej się w schematach i kanonach swej epoki, równocześnie zaś będącym jedynie jednym z elementów koniecznych do skomponowania nowego jakościowo dzieła sztuki.

Tak właśnie jest w wypadku „Wesela" Stanisława Wyspiańskiego, a konkretnie jego najnowszej inscenizacji w Teatrze Powszechnym. W przedpremierowym wywiadzie dla naszej gazety autor tej inscenizacji *MACIEJ Z. BORDOWICZ* powiedział m. in.: *„Jako reżyser nie marzyłem o „Weselu". Czas, w którym żyjemy sprawił, że zdecydowałem się robić „Wesele". I zrozumieć tę sztukę. (...) „Wesele" musi mieć zawsze jakąś ideę. Ideę wspólną z czasem, który przeżywamy. (...) Jest puste, jeśli jest tylko efektowną formą sceniczną. Jeśli jest czymś więcej może być posłaniem narodowym".*

Po obejrzeniu spektaklu stawiam sobie więc pytania: Jaki jest stosunek inscenizatora do tworzywa dramaturgicznego? Na ile i dzięki jakim zabiegom utwór napisany przed kilkudziesięciu laty stał się szansą dyskutowania o problemach nam współczesnych? Wreszcie — co jest „ideą" i ewentualnym „posłaniem narodowym" tego przedstawienia?

Niestety, potrafię — i to tylko częściowo — odpowiedzieć sobie na pierwsze z tych pytań. Wyspiański, jako jeden z nielicznych, łączył w swej twórczości dwa charakterystyczne dla okresu Młodej Polski nurty: modernistyczny i narodowo-społeczny. Bordowicz w swoim „Weselu" zrezygnował prawie w stu procentach z elementów tego pierwszego, koncentrując się na treściach polityczno-społecznych. Poszły więc w kąt: ludomaństwo, niepokoje antyurbanistyczne, dywagacje o kondycji sztuki i jej twórców. Nie mam za to do reżysera pretensji. Jest prawem interpretatora, inscenizatora z myślą o klarowności swej scenicznej wizji jedne warstwy mniej, drugie bardziej eksponować. Mógł na tym spektakli jedynie zyskać.

Reżyser dokonał jednak również zabiegu o wiele bardziej brzemiennego w skutki. Odsymbolizował Wyspiańskiego. Dotyczy to zwłaszcza Osób Dramatu. Są one na scenie tym kim są i nikim, ani niczym więcej. Tak więc: Widmo jest Szelą, Stańczyk Stańczykiem, a Chochoł — ten najważniejszy symbol z „Wesela" — współczesnym nam robotnikiem. Cena za odrzucenie symbolizmu w formie stała się możliwość wieloznaczności w odczytaniu treści, i to zarówno przez widzów, jak i twórców spektaklu. Nie starczyło walorów na zapłacenie tej ceny.

Nawet nie dlatego, iż ubieranie Chochoła w gumiaki i kombinezon oraz wprowadzenie efektów dźwiękowo-wizualnych przypominających — jak kto woli, albo pracę w stoczni, albo tragiczne wypadki na Wybrzeżu, jest dość prymitywnym i nachalnym sposobem uwspółcześniania klasyki. Przede wszystkim dlatego, że przy tak skonkretyzowanej interpretacji „Wesela" konieczna była żelazna logika dramaturgiczna. Zabrakło jej. Zamazuje się zupełnie to, kto jest podmiotem, a kto jedynie przedmiotem rozgrywających się na scenie wydarzeń. Chyba, że właśnie o to chodziło. Popadlibyśmy jednak wtedy w dywagacje symbolistyczne o wiele bardziej powikłane i pełne niedomówień, niż te, z których Wyspiańskiego ogołocono.

Wszystko jednak, to co wyżej napisałem, nie oznacza, iż uważam, że jest to przedstawienie, o którym można lub trzeba szybko zapomnieć. Przeciwnie, jest to spektakl nietuzinkowy. Bogaty w wiele wspaniale teatralnie rozwiązanych scen. Spektakl rozgrywający się w najlepszej próby scenografii *JERZEGO GORAZDOWSKIEGO*. Jest to przedstawienie świadczące o twórczym zmaganiu i uzupełnianiu się współczesnych polskich twórców z wielkim historycznym dorobkiem własnej kultury. A że nie zawsze efektem tego jest dzieło od początku do końca doskonałe to już inna sprawa. Być może zresztą nasze oczekiwania są zbyt wygórowane i codzienny osąd zbyt krytyczny.

JERZY BĄBOL

Teatr Powszechny: S. Wyspiański. „Wesele". Reżyseria: M. Z. Bordowicz. Scenografia: J. Gorazdowski. Opracowanie muzyczne: Cz. B. Pawłowski. Układ tańca: K. Knoll.

Komunikat

Zarząd Koła Dzielnicowego Zw. Inw. Wojennych Łódź-Bałuty powiadamia wszystkich swoich członków i inwalidów zamieszkałych w dzielnicy Bałuty, że nastąpiła zmiana lokalu związku. Obecny adres brzmi: 91-304 Łódź, ul. Sędziowska 18, I piętro, tel. 778-21.

Dziś w Radio i TV

PONIEDZIAŁEK, 31 MAJA

PROGRAM I

11.00 Wiad. 11.05 Koncert przed bejnałem. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.10 Tu radio kierowców. 13.20 Muzyczne wycinanki. 13.30 Piosenki kompozytorów polskich — Edward Spyrka. 13.55 Studio Relaks. 14.00 Wiad. 14.05 Propozycje do Listy Przebojów. 14.50 Wiersze S. S. Czachorowskiego. 15.00 Wiad. 15.10 Studio Młodych. 16.00 Wiad. 16.05 Muzyka i aktualności. 16.40 Polskie pieśni i melodie — T. Szeligowski. 17.00 Dziennik i komunikaty. 17.10 Dzień w Polsce. 17.15 Koncert dnia. 18.00 Wiad. 18.05 Czas refleksji. 18.30 Wycieczki muzyczne w przeszłość. 19.00 Dziennik wieczorny. 19.30 Z naszej fonoteki. 20.00 Wiad. 20.05 Kalejdoskop dnia. 20.30 Koncert życzeń. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy. 22.00 Wiad. 22.10 Scott Fitzgerald — aud. o życiu i twórczości wybitnego pisarza amerykańskiego. 22.50 Śpiewa Natasza Czermińska. 23.00 Dziennik reporterów i wiad. sport. 23.40 Jazzowa dobranocka.

PROGRAM II

11.30 Wiad. 11.35 Komentarz zagraniczny. 11.40 Muzyka Ekwadoru. 12.05 Od A do Z polskiej piosenki — Janusz Sent. 12.30 Edukacja ekonomiczna. 13.00 „Neonowa biała sowa" — słuch. 13.25 Informacje o programie. 13.30 Wiad. 13.35 Ze wsi i o wsi. 13.50 Więcej, lepiej, nowocześniej. 14.00 G. Rossini — „Kopciuszek". 14.30 „Spór o inicjatywę" — rep. A. Bartosza. 14.50 Indywidualności muzyki rozrywkowej — Irving Berlin. 15.30 Wiad. 15.40 Ludzie i ich pasje. 16.00 Muzyczne intermezzo. 16.20 Fantazja, Nauka, Praktyka. 17.00 „Tylko dwie godziny" — radiowy przegląd publicyst. 19.00 Kompozytor tygodnia — Robert Schumann. 19.35 Program na dobranoc dla dzieci — „Prządki złota" — słuch. M. Bartosińskiej. 20.00 Najpiękniejsza jest muzyka polska. 20.45 Nauka jęz. ros. 21.00 Recital wieczoru — Al Di Meda. 21.30 Echa dnia. 21.40 „Living — teatr żywy i święty" — aud. K. Kowalczyk. 22.10 Karol Szymanowski na płytach świata. 22.50 „Kroniki" — B. Prusa. 23.00 Koncert liryczny — Czesław Niemen. 23.40 Wiersze Jalu Kurka. 23.50 Wiad.

PROGRAM III

6.00 Zapraszamy do Trójki. 8.00 Serwis Trójki. 8.03 Zaczynamy we dwoje — mag. rodzinny. 10.00 Kiermasz wytwórni płyt „Opus". 10.30 „Za pługiem, za górami" — rep. 11.00 Muzyczne spotkania Counta Basiego. 11.40 Prosto z kraju. 12.00 W tonacji Trójki. 13.00 „Ziele na kraterze" — odc. pow. M. Wańkowicza. 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Muzyka mistrzów opery nie dla sceny skomponowana. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Podsłuchane u innych. 15.30 Złote lata swingu. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 Codziennie powieść w wydaniu dźwiękowym — T. Gautier: „Kapitan Fracasse". 19.30 Dedykowane dzieciom. 19.50 W Blusow — „Ognisty Anioł". 20.00 Studio nagrań. 20.40 Klub samouków. 21.00 Bielszy odcień bluesa. 21.30 Klub samouków. 21.45 Godzina jazzu. 22.45 „24 godziny w 10 minut". 23.00 Zapraszamy do Trójki.

PROGRAM IV

10.00 J. P. Rameau — „Les Indes Galantes". 10.30 Ulubione piosenki Danuty Morel. 11.00 „Matysiakowie" — odc. pow. radiowej. 11.30 Muzyka różnych narodów. 12.00 Wiad. 12.05 Od Bacha do Bartoka. 13.00 „Gdy owoc dojrzewa" — fr. pow. J. Brzechwy. 13.15 Trzy kwadranse swingu. 14.00 Z muzycznych nagrań bratnich radiofonii. 14.30 Z kompozytorskiej teki — Krystyna Moszumańska-Nazar. 15.00 Wiad. 15.05 Panorama literacka — nowelistyka jugosłowiańska. 15.30 Popołudnie melomana. 17.00 Wiad. 17.05 Muzyczny temat dnia (Ł). 17.10 Aktualności dnia (Ł). 17.30 Komentarz Krystyny Namysłowskiej (Ł). 17.35 „Fakty i fakty" — magazyn publicystyczny w opr. Ilony Grzesiak (Ł). 18.00 Płyta dnia: „Nude Ants" Keitha Jarretta. 18.30 Poezja i muzyka — wiersze S. Grochowiaka. 19.00 Dziennik. 19.05 Płyta dnia: „Nude Ants" K. Jarretta. 19.30 Wieczór w filharmonii. 21.10 Klub Stereo. 22.40 Fakty dnia. 22.50 Nocne divertimento. 23.40 Głosy, instrumenty, nastroje.

TELEWIZJA

PROGRAM I

15.25 NURT — miejsce i rola filozofii w kulturze. 16.00 Dla młodych widzów: — „Bractwo tropicieli" — „Zwierzyniec". 17.00 Dziennik. 17.30 Echa stadionów. 17.50 „10 minut z Olą Neegardem". 18.00 „Jacy jesteśmy". 18.20 „Czerwony Rukow". 18.40 Chwila z poezją. 18.50 Dobranoc. 19.00 Rolnicze rozmowy. 19.10 Antena młodych. 19.30 Dziennik. 20.15 Teatr Telewizji — Zygmunt Krasiński — „Irydion". 22.20 „Świat i my". 22.40 Dziennik. 23.00 Melodie na dobranoc.

PROGRAM II

17.30 Przegląd tygodnia (Ł). 18.00 „Rozżarzone węgle" film obycz. 19.00 Wiad. (Ł). 19.30 Dziennik „BIS" — powtórzenie z programu I z soboty i niedzieli: 20.15 Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej. 20.45 Laureaci „Złotego Orfeusza 81". 21.15 Telewizyjny music hall.

OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ

Dziekan i Rada Wydziału Lekarskiego Wojskowej Akademii Medycznej podają do wiadomości, że we wtorek, dnia 8 czerwca 1982 roku o godz. 12 w sali posiedzeń WAM — Łódź, plac 9 Maja 1, odbędzie się publiczna obrona pracy doktorskiej lek. GRAŻYNY KLUPIŃSKIEJ pt.: „Badania wydzielania żołądkowego kwasu sjalowego (N-acetyloneuraminowego) u osób z chorobą wrzodową żołądka i rakiem żołądka".
PROMOTOR: prof. zw. dr hab. n. med. Władysław Tkaczewski.
Z rozprawą doktorską i opiniami recenzentów można zapoznać się w Głównej Bibliotece Wojskowo-Lekarskiej w Łodzi, ul. Żeligowskiego 7/9. Wstęp na rozprawy wolny. 1077-k

---

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 21 maja 1982 roku odszedł na zawsze z naszego grona w wieku lat 47

DR NAUK MED.

JÓZEF WOŹNICKI

wieloletni lekarz bałuckiej służby zdrowia.

W Zmarłym utraciliśmy dobrego lekarza, Kolegę i szlachetnego Człowieka.

Wyrazy szczerego współczucia Żonie, Synom oraz pozostałej Rodzinie składają:

DYREKCJA ZOZ ŁÓDŹ — BAŁUTY, KOLEŻANKI, KOLEDZY I WSPÓŁPRACOWNICY

W drugą bolesną rocznicę śmierci

Ś. † P.

JANINY ELERT

I voto ANDRZEJCZYK,
z domu AGACKA,

zostanie odprawiona msza św. w kościele Dobrego Pasterza (Bałuty), ul. Pasterska, w dniu 2 czerwca 1982 roku o godz. 18, na którą zaprasza Koleżanki i Kolegów z obozów koncentracyjnych Przyjaciół i Znajomych

MĄŻ

Z głębokim bólem zawiadamiamy, że dnia 27 maja 1982 roku, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona świętymi sakramentami, zasnęła w Panu, przeżywszy zaledwie 16 lat, nasza najdroższa Córka i Siostra

Ś. † P.

HANNA PRUBA

uczennica drugiej klasy XXXI LO w Łodzi.

Uroczystość pogrzebowa odbędzie się 31 maja 1982 roku o godzinie 15 (w poniedziałek) na cmentarzu świętego Franciszka (ul. Rzgowska) w Łodzi.

Okryci żałobą

RODZICE I BRAT

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 28 maja 1982 roku zmarła, przeżywszy lat 90 nasza ukochana Matka, Teściowa, Babcia i Prababcia

Ś. † P.

ANNA KAMIŃSKA

Uroczystości pogrzebowe odbędą się 31 maja 1982 roku o godzinie 13.30 na cmentarzu na Radogoszczu.

RODZINA

Dnia 28 maja 1982 roku, przeżywszy lat 82 zmarł

Ś. † P.

IGNACY NYKIEL

Uroczystości pogrzebowe odbędą się dnia 31 maja 1982 roku na cmentarzu rzymskokatolickim św. Józefa, ul. Ogrodowa o godz. 14. Wyprowadzenie zwłok nastąpi o godz. 14.30.

ŻONA, CÓRKI, SYN I POZOSTAŁA RODZINA

Z największym żalem zawiadamiamy, że w dniu 27 maja 1982 roku zmarł w wieku 64 lat nasz ukochany Mąż, Ojciec i Dziadek

Ś. † P.

ANDRZEJ ALEKSANDER MURZYNOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 maja 1982 roku (poniedziałek) o godzinie 15 z kaplicy na Starym Cmentarzu przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają w głębokim żalu:

ŻONA z DZIEĆMI i WNUKAMI

Serdeczne wyrazy współczucia

KOL.

ANDRZEJOWI NYKLOWI

z powodu śmierci

OJCA

składają

KOLEŻANKI I KOLEDZY z PRACOWNI TGJ i BE ZUGIL — ŁÓDŹ

KOL.

JADWIDZE MACIASZCZYK

wyrazy współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają

PRACOWNICY z OŚRODKA SZKOLNO — WYCHOWAWCZEGO nr 2 w ŁODZI

Dnia 27 maja 1982 roku, opatrzony świętymi sakramentami zmarł

Ś. † P.

KSIĄDZ KANONIK

LEON DĘBICKI

ur. w 1906 roku, wyświęcony na kapłana w roku 1932, były proboszcz parafii Biała, Bratoszewice i Tuszyn.

Msza święta w intencji Zmarłego zostanie odprawiona w kaplicy na cmentarzu św. Wojciecha (Kurczaki) we wtorek, 1 czerwca br. o godz. 15, po czym nastąpi odprowadzenie zwłok na cmentarz.

DUCHOWIEŃSTWO DIECEZJI ŁÓDZKIEJ

Zmarł nasz Przyjaciel i reżyser STS „Cytryna" Akademii Medycznej

JANEK KWAPISZ

Dziękujemy Jankowi za nasze najlepsze lata

KOLEŻANKI I KOLEDZY z „CYTRYNY", ŁÓDZKA RADA OKRĘGOWA SZSP

Dnia 22 maja 1982 roku zmarł

JAN GRABOWSKI

długoletni pracownik Łódzkich Zakładów Wytwórczych Kopii Filmowych.

Wyrazy szczerego współczucia Rodzinie Zmarłego składają:

DYREKCJA, POP PZPR oraz KOLEŻANKI I KOLEDZY

Rodzicom i Bratu naszej drogiej uczennicy i Koleżanki

HANI PRUBY

zmarłej w dniu 27 maja 1982 r. serdeczne wyrazy współczucia składają:

DYREKCJA, GRONO PEDAGOGICZNE, PRACOWNICY, KOMITET RODZICIELSKI I MŁODZIEŻ XXXI LO

KOLEDZE

MGR

TADEUSZOWI PRUBIE

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

CÓRKI

składają

KOLEŻANKI I KOLEDZY z KATEDRY JĘZYKOZNAWSTWA NIEMIECKIEGO I STOSOWANEGO UŁ.

Wyrazy głębokiego współczucia

JOLANCIE PŁÓCIENNICZAK

z powodu tragicznej śmierci

OJCA

składają

KOLEŻANKI I KOLEDZY z INSTYTUTU CHEMII OGÓLNEJ POLITECHNIKI ŁÓDZKIEJ

Dnia 27 maja 1982 roku odeszła od nas po długich i ciężkich cierpieniach, nasza droga Koleżanka

HANIA PRUBA

Rodzicom i Bratu serdeczne wyrazy współczucia składa

KLASA IId z WYCHOWAWCZYNIĄ XXXI LO

•FAKTY • WYDARZENIA • FAKTY•

„Lato w mieście" dla 50 tys. dzieci

Tegoroczną akcją „Lato w mieście" zamierza się objąć w naszym województwie około 50 tys. dzieci. Planuje się m. in. zorganizować 29 półkolonii we wszystkich dzielnicach Łodzi i miastach województwa. Jak się przewiduje, z tej formy zorganizowanego wypoczynku skorzysta około 4,3 tys. dzieci.

400 dzieci wiejskich powinno spędzić część wakacji w Łodzi, w specjalnie dla nich przygotowanym ośrodku wycieczkowym. W okresie szczególnego nasilenia prac polowych planuje się też otworzyć 18 dziecińców dla około 500 dzieci rolników.

Dla 45 tys. najmłodszych mieszkańców naszego województwa przygotowano również wiele atrakcyjnych imprez, zaliczanych do tzw. małych form wypoczynku. Odbywać się one będą w ogrodach jordanowskich, na boiskach sportowych, placach zabaw, w placówkach kulturalnych itp.

11 klubów sportowych zgłosiło do tej pory chęć uczestniczenia w „Akcji otwartych boisk".

Dla dzieci spędzających lato w mieście przygotowano również atrakcyjne imprezy kulturalne. OPRF przygotowuje dla kin specjalny zestaw filmów dziecięcych i młodzieżowych. Planuje się też projekcje „na zamówienie" w miejscu wypoczynku, a ponadto zamierza się uruchomić kino objazdowe. Do akcji „Lato w mieście" sposobia się również placówki muzealne. BWA, Estrada, Łódzkie Towarzystwo Muzyczne oraz teatry.

Sporo atrakcji dla dzieci i młodzieży przygotowały organizacje młodzieżowe. Chorągiew Łódzka ZHP proponuje imprezy organizowane wspólnie z ZOO i „wesołym miasteczkiem" na Zdrowiu.

Przygotowaniom do wakacyjnego wypoczynku dzieci w miejscu zamieszkania poświęcone było piątkowe posiedzenie Wojewódzkiego Zespołu d/s Wakacyjnego Wypoczynku Dzieci i Młodzieży. (jm)

Konkurs „Mój list z widowni"

Jesienią zeszłego roku Towarzystwo Kultury Teatralnej i Kuratorium Oświaty i Wychowania zorganizowały konkurs dla uczniów szkół podstawowych pn. „Mój list z widowni". Spotkał się on z ogromnym zainteresowaniem młodzieży, która nadesłała około 300 prac, rysunków, wycinanek, spisanych wrażeń, refleksji, a nawet prób recenzji. Najmłodsi widzowie rysowali i pisali o oglądanych przez siebie spektaklach, o ulubionych bohaterach, o organizowanych na terenie szkoły spotkaniach z aktorami.

Rozstrzygnięcie konkursu odbyło się w sobotę w Teatrze Nowym. Wszystkie dzieci, które nadesłały prace, zaproszone zostały na przedstawienie „Za siedmioma górami". Autorom najlepszych prac wręczono zostały nagrody — zabawki i aparaty fotograficzne. Otrzymali je: Adaś Błaszczyk, Małgosia Kubiak, Małgosia Wieruszewska, Grześ Michalak, Kasia Ołowińska, Małgosia Podgórska, Renata Kuraś. J.C

Dorośli — dzieciom

1 czerwca WOSiR zaprasza wszystkie dzieci do obiektów: „Stawy Jana", „1 Maja", „Młynek", „Arturówek" i Konstantynów, gdzie będzie można bezpłatnie korzystać z kajaków, rowerów wodnych, łodzi wiosłowych oraz żaglówek. Również dla dzieci w tym dniu zapewniono bezpłatny wstęp na basen „Promienistych". (j.kr.)

• • •

DDK Łódź-Górna zaprasza wszystkie dzieci na uroczyste spotkanie 1 czerwca o godz. 17 w Domu Kultury przy ul. Siedleckiej 1. (n)

Uroczystości Święta Ludowego w Głownie

I poważnie, i wesoło...

Odświętnie i uroczyście było wczoraj w Głownie, gdzie odbyły się wojewódzkie obchody Święta Ludowego. Już od południa na ulicach przygrywała łódzka „Kapela z Przędzalnianej", nad zaiewem popisywali się swoimi umiejętnościami strażacy. Tutaj też o godzinie 15 rozpoczęły się uroczystości poprzedzone złożeniem kwiatów pod pomnikiem na rynku. Uczestniczyli w nich: członek Sekretariatu NK ZSL — wiceminister kultury i sztuki — Izydor Adamski, sekretarz KŁ PZPR — Kazimierz Orzechowski, przewodniczący ŁK SD — Stanisław Żałobny i sekretarz ŁK SD — Władysław Rzymski. Władze administracyjne reprezentował prezydent Łodzi — Józef Niewiadomski i wiceprezydent — Lech Krowiranda. Przybyli zasłużeni działacze ruchu ludowego, weterani z Batalionów Chłopskich, a także rolnicy z podłódzkich wsi. Dużo było dzieci i młodzieży, nie brakowało mieszkańców Łodzi, którzy postanowili ten weekend spędzić nad głowieńskim zalewem.

Po odegraniu hymnu państwowego przez wojskową orkiestrę łódzkiego garnizonu, w asyście pocztów sztandarowych uroczystość otworzył prezes GK ZSL w Głownie — Stanisław Wielec. Następnie głos zabrał prezes WK ZSL w Łodzi — Jerzy Chojnacki. Składając zebranym serdeczne życzenia prezes WK stwierdził, że wieś musi się teraz skoncentrować na produkcji, ale jednocześnie musi być otwarta na wszystkie problemy kraju. — Zróbmy wszystko — powiedział — żeby dostatek na powrót zagościł w naszych domach. Rolnictwo musi stać się katalizatorem reformy. I na wsi podniesie się poziom życia, lecz trzeba pamiętać, że nie może to wynikać z samych podwyżek cen żywności, lecz przede wszystkim z podniesienia poziomu gospodarowania...

Po wystąpieniu J. Chojnackiego orkiestra odegrała hymn ZSL i na tym skończyła się część oficjalna. Na scenie pojawiły się zespoły artystyczne. Zebrani mogli oklaskiwać występy zespołu pieśni i tańca z łowickiego „Syntexu", „Kapeli z Przędzalnianej", zespołów folklorystycznych z Wiśniowej Góry i Bratoszewic oraz zespołu pieśni i tańca „Włókniarze" z ZPB im. Marchlewskiego w Łodzi. Całości dopełniła dobrze prowadzona, dowcipna, stylizowana góralszczyzną konferansjerka.

Występy cieszyły się uznaniem starszych, którzy przypomnieli sobie, jak dawniej śpiewano i tańczono na polskiej wsi oraz dzieci, które wręcz rwały się do estrady.

Rojnie było pod straganami i stoiskami, gdzie można było kupić poszukiwane płyty gramofonowe i przynajmniej parę dobrych książek. Zdała egzamin mała gastronomia. Nie brakło napojów chłodzących i lodów. Uczestnicy imprezy nad zalewem zapamiętają pewnie smak świątecznej, a co ważniejsze prawdziwej, jak na święto wsi przystało — kaszanki.

Wieczorem po festynie odbyła się tradycyjna ludowa zabawa.

(PW)

Sesja na temat działalności PPR w Łodzi

Tematem sesji popularnonaukowej, która odbyła się w zeszły piątek w oddziale Muzeum Historii Ruchu Rewolucyjnego na Radogoszczu, była Polska Partia Robotnicza, jej powstanie i działalność w okręgu łódzkim. Sesję przygotował wydział historii partii KŁ PZPR wspólnie z muzeum w ramach obchodów 100-lecia Polskiego Ruchu Robotniczego i 40 rocznicy powstania PPR.

Otwierając sesję, sekretarz KŁ PZPR — ANDRZEJ HAMPEL przywitał przybyłych na nią zasłużonych działaczy ruchu robotniczego, a wśród nich IGNACEGO LOGE-SOWIŃSKIEGO, MIECZYSŁAWA MOCZARA, KAZIMIERZA WITASZEWSKIEGO i ALEKSANDRA BURSKIEGO.

A. Hampel powiedział m. in., że nasze miasto ma szczególne prawo do obchodzenia tych rocznic, bo w Łodzi działalność ruchu robotniczego przejawiała się wyjątkowo intensywnie. Szczególne jest także miejsce sesji, Radogoszcz, bo przypomina ono, iż polski ruch robotniczy od początku łączył w swej walce dwa cele: realizację idei sprawiedliwości społecznej i niepodległość Polski. Wiedza na ten temat jest konieczna zwłaszcza dziś, gdy toczy się w naszym kraju ostra walka klasowa i zwłaszcza młodzieży, której przedstawiciele także przysłuchiwali się wystąpieniom na sesji.

Zasadniczy referat „PPR w Łodzi i okręgu łódzkim" wygłosił prof. dr. STEFAN BANASIAK z Uniwersytetu Łódzkiego. Przedstawił w nim dzieje tej partii od momentu powstania do Kongresu Zjednoczeniowego w roku 1948, przypomniał jej rolę w organizowaniu walki z hitlerowskim okupantem i w tworzeniu władzy po wyzwoleniu, przypomniał też wybitnych działaczy z tamtych lat.

Oprócz referatu wygłoszono także wiele komunikatów: o młodzieży w PPR, o zbrodniach popełnionych na członkach PPR, o walkach Gwardii Ludowej w okręgu łódzkim, o kształtowaniu się i utrwalaniu władzy ludowej na naszym terenie. (brz)

NA WIDZEWIE

Rozmowy telefoniczne za pośrednictwem światłowodów

(Informacja własna)

Przed kilkunastoma miesiącami informowaliśmy o rozpoczęciu prac, związanych z zakładaniem światłowodowej linii telefonicznej z koncentratorów zainstalowanych na Osiedlu Widzew-Wschód do centrali elektronicznej „E-10" na Dąbrowie. Światłowody są rewelacją w dziedzinie telekomunikacji— użyty do ich produkcji 1 gram kwarcu zastępuje 10 kg miedzi w tradycyjnym kablu telefonicznym. Pierwsza taka, ale tylko eksperymentalna linia działa już w Lublinie.

Natomiast w Łodzi po raz pierwszy w naszym kraju telefoniczna linia światłowodowa służyć będzie abonentom właśnie Osiedla Widzew-Wschód.

W ubiegłym tygodniu uruchomiono już światłowodowe połączenie między widzewskimi koncentratorami i centralą „E-10" na Dąbrowie. Aktualnie naukowcy z Politechniki Warszawskiej dokonują eksperymentalnego sprawdzania tej linii. Jeżeli wszystko przebiegać będzie zgodnie z planem za miesiąc ze światłowodowej łączności telefonicznej zaczną korzystać widzewscy abonenci.

(M.ST.)

Przysięga wojskowa

Niedziela, godz. 10. W Centrum Szkolenia Oficerów Politycznych im. L. Waryńskiego w Łodzi rozpoczyna się uroczysta przysięga wojskowa słuchaczy kolejnego turnusu Szkoły Podchorążych Rezerwy oraz żołnierzy służby zasadniczej. Zaszczytu złożenia przysięgi na sztandar CSOP dostąpili wzorowo wykonujący obowiązki żołnierskie szeregowcy podchorążowie: DARIUSZ MICHALAK, JANUSZ GOŁĘBIOWSKI, ROBERT KOZIŃSKI i WALDEMAR CIECIURSKI.

Po uroczystym złożeniu przysięgi przez podchorążych i żołnierzy komendant CSOP — płk mgr MARIAN ANYSZ — w wygłoszonym przemówieniu podkreślił szczególne znaczenie tego aktu w życiu każdego żołnierza.

W imieniu łódzkich władz partyjnych i administracyjnych wiceprezydent Łodzi — ZBIGNIEW POLIT złożył podchorążym i żołnierzom zasadniczej służby serdeczne życzenia.

Szer. podch. MAREK FLORCZYK zapewnił w imieniu nowo zaprzysiężonych, iż młodzi adepci żołnierskiego rzemiosła dołożą wszelkich starań, aby być godnymi kontynuatorami chlubnych tradycji CSOP.

Również wczoraj odbyło się spotkanie zastępcy komendanta CSOP d/s politycznych — płk dr JANA POWAŁY z rodzinami słuchaczy SPR oraz żołnierzy służby zasadniczej. (j.kr.)

Olimpiada matematyczna

Zakończone zostały ogólnopolskie finały XXXIII Olimpiady Matematycznej. W zawodach I stopnia wzięło udział 98 uczniów ze szkół średnich z całego kraju, w tym z Łodzi — 24. Do zawodów II stopnia zakwalifikowano z Łodzi 12 uczniów. W zawodach III stopnia wystartowało 6 uczniów z okręgu łódzkiego. W finałach uczniowie z naszego okręgu zajęli następujące lokaty: Grzegorz Świątek z I LO w Łodzi — III miejsce, Jarosław Cel z LO w Końskich — wyróżnienie. (n)

Więcej takich inicjatyw

Od kilku lat stolarnia Przedsiębiorstwa Produkcji Elementów Budowlanych w Strykowie produkuje mozaikę podłogową. Określonej wielkości prefabrykaty opatrzone są już w warstwy izolacyjne (ocieplające, dźwiękochłonne itp.). Do tej pory produkowano ich około 100 tys. m kw. rocznie. W sytuacji, kiedy brak materiałów podłogowych może wpłynąć na opóźnienie oddania wybudowanego już bloku (a taka jest sytuacja — brak pcv, wykładzin podłogowych i w ogóle wszelkich produktów chemicznych) każda inicjatywa jest pożądana. Tym bardziej, jeśli chodzi o poszukiwane parkiety. Tą mozaiką wyłożone są bloki budowane w systemie OWT. Występują one także w jednym z ostatnio oddanych bloków na ŚDM.

Można by tę produkcję podwoić. Jest to możliwe z chwilą uzyskania odpowiednich urządzeń produkowanych w Bydgoszczy. Rzecz w przyśpieszeniu ich dostawy. W czasie ostatniej bytności ministra budownictwa w Łodzi sprawę tę oczywiście poruszono. Zobaczymy z jakim skutkiem.

(ap.)

Przeciw błękitnemu dymowi

Blisko 3 kg tytoniu spalał w 1980 r. tzw. statystyczny obywatel naszego kraju. Ostatnio ilość ta zmniejszyła się, wciąż jednak znajdujemy się na jednym z pierwszych miejsc w świecie pod względem ilości wypalanych papierosów.

Specjaliści biją na alarm, że rak, rozedma, astma, i... niestety mają rację. Stwierdzono, że dym tytoniowy zawiera około 10 tys. związków chemicznych, z czego 1000 wchodzi w skład tzw. substancji smolistych „ponoszących winę" za nowotwory dróg oddechowych, jamy ustnej, gardła, pęcherza moczowego oraz za uszkodzenia wątroby.

Wszystkim chętnym do zerwania z nałogiem pomocą służy łódzki Krajowy Ośrodek Zwalczania Palenia Tytoniu. W gmachu przy ul. Piotrkowskiej 194 przyjmuje lekarz a jeśli trzeba to również psycholog. Dziennie zgłasza się tam około 10 osób, 30 proc. z nich przestaje palić. W ośrodku opracowano specjalny projekt programu zwalczania palenia tytoniu do roku 2000. Zakłada on między innymi zintensyfikowanie kampanii antytytoniowej w ośrodkach masowego przekazu, zakaz palenia w placówkach oświaty i służby zdrowia oraz sankcje dla producentów wyrobów tytoniowych, które zawierają nadmierne ilości szkodliwych substancji. (ksp)

ZA JAJKA

Indyki z CSRS, kury z Rumunii

Nadal w magazynach łódzkich Zakładów Drobiarskich jest pod dostatkiem jaj. Miesięcznie z kilku województw skupuje się ich w tym przedsiębiorstwie ok. 30 mln sztuk. Ponieważ zapasy jaj są spore, ŁZD obniżyło znacznie ich ceny, do 9 zł za duże, 7,50 zł — za średnie i 6 zł za małe.

Cóż, widocznie do obfitości towaru nie jesteśmy przyzwyczajeni i sprzedaż jaj stale spada. W kwietniu ubiegłego roku sprzedawano ich 17 mln sztuk a w kwietniu br. — zaledwie 10 mln. Nie pomogły też znaczne przecież obniżki cen.

W tej sytuacji ŁZD rozpoczęły poszukiwania rynku zbytu na jaja. Nawiązano stosowne umowy z CSRS, skąd za 7,5 mln jaj otrzymamy ok. 200 ton indyków. Obecnie codziennie nadchodzą do Łodzi dostawy indyków, w cenie 330 zł/kg.

Niespełna milion jaj z Łodzi powędruje też do Rumunii. Za nie — w relacji 24 jaja z 1 kg mięsa otrzymamy stamtąd kury. Ponieważ w Łodzi kur w magazynach ŁZD jest pod dostatkiem, sprzedawane one będą na Śląsku. Zakłady drobiarskie, jak wszystkie inne przedsiębiorstwa muszą wykazać się odpowiednią rentownością, stąd te handlowe peregrynacje.

(m)

Chleb pszenny i bułeczki z serem

Skup zbóż w naszym kraju nie przebiega tak jak powinien, w związku z czym zachodzi konieczność oszczędzania mąki żytniej. W tej sytuacji we wszystkie poniedziałki i wtorki łódzkie piekarnie przemysłowe wypiekać będą chleb pszenny.

Każdy bochenek, o wadze 0,7 kg i w cenie 16 zł, posiadać będzie wybitą literkę „P". Prawdopodobnie za dwa tygodnie chleb pszenny oznaczać się będzie metką papierową. (s)

Dużym powodzeniem wśród łodzian cieszyły się niegdyś bułeczki z serem. W związku z brakiem surowca odstąpiono jednak od ich produkcji.

W tych dniach Oddział Produkcji WSS „Społem" w Łodzi wznowił wypiek tych apetycznych bułeczek. Początkowo produkować się ich będzie kilka tysięcy sztuk dziennie. W przypadku dużego zapotrzebowania na bułeczki z serem, ich produkcja zostanie zwiększona. (m)

Medale dla małżonków

Medalami „Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie" zostali udekorowani następujący obywatele Bałut: Stanisława i Adam Kaczmarek oraz Rozalia i Józef Karpińscy.

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Informacja PKO	731-82
Informacja o usługach	398-10
Informacja turystyczna	472-01
Informacja PKS:	
Dworzec Centralny	265-96
Dworzec Północny	747-20
Informacja telefoniczna	93
Informacja Służby Zdrowia	615-19
Komenda Wojewódzka MO	677-22, 292-22
Pogotowie ciepłownicze	253-11
Pogotowie drogowe: „Polmozbyt"	409-32
Pogotowie energetyczne:	
Rejon Łódź-Północ	334-31 609-32
Rejon Łódź Południe	334-28
Rejon Pabianice	15-37--10
Rejon Zgierz	16-34-42
Rejon oświetlenia ulic	881-15
Pogotowie gazowe	395-35
Pogotowie MO	97
Pogotowie Ratunkowe	99
Pomoc drogowa PZMot.	52-81-10, 706-27
Straż Pożarna	98, 661-11
TELEFON ZAUFANIA	337-37

czynny w godz. 15—7 rano. W dni wolne od pracy całą dobę. Dla kobiet z ciążą problemową i sprawy rodzinne 740-33 — czynny w godz. 12—22, tylko w dni powszednie.

TEATRY

nieczynne

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) godz. 11—17

POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Żeligowskiego 7) godz. 10—13

• • •

LUNAPARK (Konstantynowska 3/5) — czynny codziennie w godz. od 13 do 20 dla grup zorganizowanych od godz. 10. W soboty, niedziele i święta w godz. od 10 do 20. W poniedziałki — nieczynny

OGRÓD BOTANICZNY — czynny codziennie od godz. 9 do zmroku

ZOO — codziennie od godz. 9 do 20 (kasa do godz. 19)

PALMIARNIA — codziennie (oprócz poniedziałków) od godz. 11 do 16

KĄPIELISKO „FALA" — czynne od godz. 10 do 19 (kasa do godz. 18)

KINA

BAŁTYK — „Teheran — 43" radz. od lat 15 godz. 10; „Znachor" cz. I i II pol. od lat 12 godz. 13, 16, 19

IWANOWO — „Znachor" cz. I i II pol. od lat 12 godz. 10, 13, 16, 19

POLONIA — „Przygoda arabska" ang. b.o. godz. 10, 12.15; „Zapach psiej sierści" pol. od lat 15 godz. 15.30, 17.45, 20

PRZEDWIOŚNIE — seans zamknięty — godz. 9; „Wielka podróż Bolka i Lolka" pol. b.o. godz. 11, 13, 15; „Za krzakiem tarniny" czes. b.o. godz. 17; „Ucieczka na Atenę" ang. od lat 15 godz. 19.30

WŁÓKNIARZ — „Old Surehand" RFN-jug. b.o. godz. 10, 12; „Violette i Francois" fr. od lat 18 godz. 15, 17.30, 20

WOLNOŚĆ — „Vabank" pol. od lat 15 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30

WISŁA — „Czarne i białe w kolorze" fr. od lat 15 godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20

ZACHĘTA — „Trzy dni Kondora" wł.-USA od lat 18 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30

STUDIO — „Alicja" ang. od lat 12 godz. 15.30, 17.30; „We władzy ojca" wł. od lat 18 godz. 19.30

STYLOWY — Filmy Janusza Kidawy: „Grzeszny żywot Franciszka Buły" pol. od lat 15 godz. 15.15; Sylwetka aktorki — Jane Fonda „Chiński syndrom" USA od lat 15 godz. 17.15, 19.30

DKM — Iluzjon — „Wojna na ekranie" godz. 17, 19.30

OKA — „Ostatnia ucieczka" od lat 12 radz. godz. 17; „Mniejszy szuka dużego" b.o. pol godz. 11, 13, 15; DKF — godz 19.30

GDYNIA — Kino non-stop od godz. 10—22; „Rój" USA od lat 12

HALKA — „Żandarm w Nowym Jorku" fr. b.o. godz. 15, 17, 19

MŁODA GWARDIA — „Postrzyżyny" czes. od lat 15 godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20

MUZA — „Przygody Hucka Finna" radz b.o. godz. 16; „Tynowska caryca" węg. od lat 15 godz. 18

1 MAJA — „Wódz Indian Tecumseh" NRD b.o. godz 15; „Inny mężczyzna inna szansa", fr. od lat 18 godz. 16.45, 19.15

POKOJ — „Dzięki Bogu już piątek" USA od lat 15 godz. 15.30, 17.30, 19.30

ROMA — seans zamknięty — godz. 10; „Wielka podróż Bolka i Lolka" pol b.o godz 12; „Przez Góry Skaliste" USA b.o godz. 14; „12 prac Asterixa" — fr. b.o godz. 16, 18; „Corleone" wł. od lat 18 godz. 19.30

STOKI — „Pies za burtą" radz b.o. godz. 16; „Goń mnie aż cię złapię" fr. od lat 15 godz 18

ŚWIT — „Krzyżacy" pol. b.o godz. 14; „Transamerican Express" USA od lat 15 godz. 17, 19

TATRY — „Przygody Calineczki" jap. b.o. godz. 15.30; „Rdza" — pol od lat 15 godz. 17; DKF — seans zamknięty

ENERGETYK — nieczynne

PIONIER — nieczynne

REKORD — „Wielka majówka" pol. od lat 15 godz. 15.30, 17.30, 19.30

SOJUSZ — nieczynne

POLESIE — „Król Maciuś I" — pol. b.o. godz. 17, „Zasady domina" USA od lat 15 godz. 19

APTEKI

Mickiewicza 20, Piotrkowska 67, Olimpijska 7a, Niciarniana 15, Dąbrowskiego 89, Lutomierska 146

• • •

Pabianice — Armii Czerwonej 7, Konstantynów — Sadowa 10, Ozorków — pl. Armii Czerwonej 17, Głowno — Łowicka 33, Aleksandrów — Kościuszki 10

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia ogólna: Bałuty — Szpital im. W. Biegańskiego — codziennie dla Przychodni Rejonowych nr nr: 4, 6, 8, 9, 10. Szpital Kliniczny im. N. Barlickiego — codziennie dla Przychodni Rejonowej nr 7. Szpital im M. Skłodowskiej-Curie — codziennie dla Przychodni Rejonowych nr nr: 1, 2, 3, 5 w Zgierzu, ul. Parzęczewska 35, Szpital im. J. Marchlewskiego — codziennie, Zgierz, ul Dubois 17 oraz miasto i gmina Zgierz, miasto i gmina Ozorków, miasto i gmina Aleksandrów, gmina Parzęczew, Górna — Szpital im. Jonschera (Miłonowa 14); Śródmieście — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30); Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30).

• • •

Chirurgia urazowa — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz Parzęczewska 35)

Neurochirurgia — Szpital im Kopernika (Pabianicka 62)

Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Okulistyka — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)

Chirurgia i laryngologia dziecięca — Instytut Pediatrii (Sporna 36/50)

Chirurgia szczękowo-twarzowa Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

AMBULATORIUM DORAŹNEJ POMOCY

ul. Sienkiewicza 137, tel. 637-00, wewn. 31

— Gabinet Chirurgiczny czynny całą dobę
— Gabinet Internistyczny czynny w godz. 15—7, w dni wolne od pracy — całą dobę

ul. Armii Czerwonej 15, tel. 457-50 do 54, wewn. 70

— Gabinet Chirurgii Dziecięcej czynny całą dobę
— Gabinet Pediatryczny czynny w godz. 15—7, w dni wolne od pracy — cała dobę

ul. Kopcińskiego 22, tel 864-83

— Gabinet Stomatologiczny (ul. Kopcińskiego 22) — czynny w godz. 19—7, w dni wolne od pracy — całą dobę

Bezsilna administracja bezradni społecznicy

Przysłuchując się interesującym obradom Komisji d/s Samorządów Rady Narodowej m. Łodzi można było utwierdzić się w przekonaniu, że jakże jeszcze często mamy do czynienia z bezsilną administracją i bezradnymi społecznikami. Bo oto głównym tematem piątkowych obrad tejże komisji była ocena współdziałania kierownictw przedsiębiorstw gospodarki mieszkaniowej z samorządami terenowymi w zabezpieczaniu interesów mieszkańców. Radni przedstawili wyniki przeprowadzonych lustracji w poszczególnych komitetach osiedlowych. Niestety, w przeważającej większości komitety te, jak na przykład Komitet Osiedlowy na Kuraku oraz Komitet Osiedlowy „Wilcza-Gołębia" i Komitet Osiedlowy nr 15 w Zgierzu nie otrzymują pomocy ze strony ROM. I cóż z tego, że społecznicy dokonują systematycznych przeglądów mieszkań, opracowują plany usuwania tych czy innych usterek i dokonywania napraw bieżących skoro — a bywa tak najczęściej — z powodu braku fachowców, niedostatecznych przydziałów materiałów i braku tzw. mocy przerobowych ekipy ROM nie biorą pod uwagę postulatów komitetów osiedlowych.

Rzadkie są przypadki, kiedy współpraca z ROM układa się dobrze — podawana jako przykład Komitet Osiedlowy „Wielkopolska" oraz Komitet Osiedlowy nr 12 w Zgierzu i kiedy to „od ręki" fachowcy z ROM wykonują naprawy bieżące dachów, rynien czy też wstawiają szyby w powybijanych oknach klatek schodowych i piwnic. (j.kr.)

Okazja czyni złodzieja

Mieszkaniec Głowna — Jan Władysław J. jeszcze nie tak dawno skazany został za kradzież na rok pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem na 3 lata. Na początku maja podjął on pracę w odlewni żeliwa, a zdopingował go do tego prawny nakaz. Wszystko wskazywało na to, iż rzeczywiście zamierza poprawę ale złodziejska natura zwyciężyła i postanowił zaryzykować.

W niedzielę 16 maja przed południem dokonał kradzieży w jednym z mieszkań w Głownie. Nie było to włamanie. Jan Władysław J. wszedł po prostu do otwartego mieszkania i stwierdziwszy nieobecność gospodarza skradł telewizor, radioodbiornik trochę odzieży i kryształowe naczynia. Wartość łupu oceniono później na 75 tys zł.

Podobnego przestępstwa dokonał 22 maja w Ozorkowie 29-letni Marek Edward G. On również dostał się do cudzego mieszkania całkiem zwyczajnie — przez otwarte drzwi. Skradł biżuterie wartości 100 tys. zł. Cały łup odzyskano i przekazano poszkodowanej osobie.

Obaj złodzieje zostali zatrzymani. Pozostawione otwarte okna i drzwi dają wspaniałą sposobność złodziejom. Zachowują się wręcz bezczelnie. Po prostu wchodzą, nawołują gospodarza a kiedy przekonują się, że w mieszkaniu nie ma nikogo — kradną. Jeśli zaś zastaną prawowitych mieszkańców zawsze łatwo im w jakiś sposób uzasadnić swoją obecność. Zamykajmy dobrze nasze mieszkania (sk)

DŁ

„DZIENNIK ŁÓDZKI" — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch" Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96 Druk Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi Redaguje kolegium Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DŁ" Łódź skr. poczt. 89. Telefony centrala 293-00 — łączy z wszystkimi działami Redaktor naczelny: 645-85, zastępcy redaktora naczelnego: 406-15 i 307-26, sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz 204-75 Sprawy miasta 341-10 i 337-47, społeczno-ekonomiczne 228-32, 310-38 i 378-97 kultura i oświata 621-60, sport 208-95, dz. łączności z czytelnikami, interwencje i Nasz Telefon Usługowy 303-04 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 869-68 i 868-78 Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 311-50 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPIK RSW „Prasa-Książka-Ruch".

Nr indeksu 35004 F-9

„Orliki" na 4 miejscu z brązowymi medalami

Nie powiodło się piłkarskiej reprezentacji Polski juniorów w meczu półfinałowym ze Szkocją w ramach mistrzostw Europy. Polacy przegrali w Lahti 0:2 (0:2). Obie bramki dla Szkotów zdobył Dick (w 16 i 38 minucie)

Zespół Polski wystąpił w składzie: **Wandzik — Marchel, Waśniewski Kuniczuk, Modrzejewski — Stroiński, Gruszecki** (od 61 min. **Nowak, Klemenz, Dobrowolski, Wraga, Modracki** (od 51 min. **Wenclewski**).

Nie udało się po raz trzeci z rzędu wystąpić młodym polskim piłkarzom w meczu finałowym o mistrzostwo Europy. Tym razem rywale okazali się lepsi. Szkoci zrewanżowali się Polakom za porażkę w meczu o brązowy medal w turnieju UEFA, rozgrywanym w 1978 r. na boiskach Polski.

Nasi piłkarze zaprezentowali się słabiej niż w eliminacjach, ustępując rywalom wyraźnie. Młodzi Szkoci, z których kilku gra w pierwszoligowych klubach angielskich przewyższali Polaków.

Piłkarze Szkocji zdobyli tytuł mistrzów Europy juniorów (do lat 18)

W finałowym meczu, Szkocja pokonała CSRS 3:1 (1:0).

Bramki dla Szkocji — Philliben (40 min.), Nevin (49 min.) i MacKay (63 min.), dla CSRS — Miskuf (52 min.).

W spotkaniu o trzecie miejsce, Polska przegrała w Helsinkach 1:3 (0:0).

Bramki zdobyli: dla Polski — Wraga (41 min.), dla ZSRR — Petrow (w 49 i w 53 min.) oraz Litowczenko (w 68 min.).

Mecz o trzecie miejsce Polska — ZSRR miał bardziej zacięty i dramatyczny przebieg. Przełomowym jego momentem była 49 minuta, kiedy to Polacy prowadzili 1:0. Gola dla naszych barw zdobył już w 1 min II połowy, po indywidualnej akcji, skrzydłowy Wraga. W 8 min. później jeden z zawodników radzieckich ostro sfaulował Myślińskiego. Sędzia odgwizdał przewinienie, jednak Myśliński nie wytrzymał nerwowo, kopnął swego rywala w nogę, za co sędzia holenderski usunął Polaka z boiska. Od tej chwili nasi piłkarze, zdezorientowani i jakby wystraszeni tym wydarzeniem, oddali całkowicie inicjatywę rywalom.

Na osłodę porażki, naszym juniorom pozostały... brązowe medale, które wręczono piłkarzom ZSRR i Polski oraz uznanie obserwatorów za dobrą grę w całym turnieju

W meczu przeciwko ZSRR polski zespół grał w składzie: **Wandzik — Marchel, Kuniczuk, Waśniewski, Klemenz — Gruszecki, Stroiński, Modracki — Wraga, Dobrowolski, Myśliński.**

Włókniarz Pab. w II lidze!

Miłą niespodziankę sprawili swoim sympatykom piłkarze pabianickiego Włókniarza. Wygrywając wyjazdowy mecz z Ursusem 1:0 (0:0) — bramkę z rzutu wolnego zdobył w 60 min Sotyn — pabianiczanie zapewnili sobie już na dwie kolejki przed zakończeniem rozgrywek trzecioligowych, awans do II ligi.

Pabianiczanie rozegrali w Warszawie dobre spotkanie. Kontrolowali przez cały mecz przebieg gry, również po uzyskaniu prowadzenia, choć o mało jedna z nielicznych akcji warszawskiego zespołu nie zakończyła się zdobyciem przez jedenastkę Ursusa bramki. Na szczęście Szałecki zdołał wybić piłkę z linii bramkowej (w 72 min.). W 3 minuty później włókniarze byli bliscy zdobycia drugiego gola, jednak strzał Robakiewicza chybił minimalnie celu.

W najbliższą niedzielę Włókniarz podejmie w przedostatnim meczu na własnym stadionie warszawskiego Hutnika, a na zakończenie trzecioligowych rozgrywek wyjedzie do Białegostoku, gdzie zmierzy się z tamtejszym Włókniarzem.

Piłkarze łódzkiego Orła pokonali u siebie Mazura z Ełku 2:0 (0:0). Stołeczna Polonia wygrała w Białymstoku z Włókniarzem 2:0.

W tabeli prowadzi Włókniarz (35 pkt.), wyprzedzając o dwa punkty Polonię, o pięć punktów Ursusa. Orzeł zajmuje piąte miejsce (28 pkt.). Natomiast jedenastka piotrkowskiej Concordii wygrała u siebie z Karpatami Krosno 1:0 i zajmuje w tabeli swojej grupy 13 miejsce, wyprzedzając jedynie Star ze Starachowic.

Mistrzowie już w Hiszpanii

W sobotę przybyła do Hiszpanii na mistrzostwa świata piłkarska reprezentacja Argentyny. Drużyna argentyńska, która bronić będzie tytułu mistrza świata, odbyła podróż samolotem czarterowym z Buenos Aires i wylądowała na lotnisku w Alicante. Argentyńczycy zamieszkali w miejscowości Villajoyosa, położonej 25 km od Alicante. Policja w Alicante przedsięwzięła wszelkie środki, by zapewnić spokojne i bezpieczne przybycie Argentyńczykom Na lotnisku w Alicante mistrzów świata witała spora grupa kibiców z argentyńskimi flagami.

W składzie ekipy argentyńskiej znaleźli się następujący piłkarze: **Fillol, Baley, Pumpido, Olugin, Galvan, Passarella, Tarantini, Ardiles, Galiego, Maradona, Bertoni, Diaz, Kempes, Valdano, Valencia, Barbas, Calderon, Hernandez, Trossero, van Tuyne, Olarticoechea i Santamaria.**

Przed odlotem piłkarzy argentyńskich do Hiszpanii, z Buenos Aires nadeszła wiadomość, że nie został sfinalizowany transfer między Boca Juniors a CF Barceloną, dotyczący przejścia Diego Maradony do tego hiszpańskiego klubu. 21-letni Maradona nie przyjechał do Hiszpanii w najlepszym nastroju. Narzeka na odniesioną podczas niedawnego meczu Argentyńczyków z Benficą Lizbona kontuzję nogi.

• • •

Po meczu Szkocja — Anglia w Glasgow (0:1), trener piłkarskiej reprezentacji Szkocji Jock Stein, ogłosił 22-osobowy skład drużyny na finały „Espana-82". Szkocję reprezentować w Hiszpanii będą: **BRAMKARZE: Rough (Patrick Thistle), Wood (Arsenal, Leighton (Aberdeen). OBROŃCY: Burley (Ipswich), Mc Grain (Celtic), Gray (Leeds), Evans (Aston Villa), Hansen (Liverpool), Miller (Aberdeen), McLeish (Aberdeen), Narey (Dundee). ROZGRYWAJĄCY: Souness (Liverpool), Hartford (Manchester City), Strachan (Aberdeen), Wark (Ipswich). NAPASTNICY: Dalglish (Liverpool), Jordan (AC Milan), Archibald (Tottenham), Brazil (Ipswich), Sturrock (Dundee), Robertson (Nottingham), Provan (Celtic).**

Wygrali, przegrali...

W dalszym ciągu wielu finalistów hiszpańskich MŚ rozgrywa towarzyskie mecze, stanowiące ostatnie sprawdziany przed pojedynkami „Espana — 82". Dla jednych owe sprawdziany wypadły pomyślnie, inni doznali porażek. Oto meldunki: w Rio de Janeiro Brazylia pokonała Irlandię aż 7:0. Bramki: Socrates i Sarginho po 2 oraz Falcao, Luisinho i Zico. Irlandia Północna przegrała z Walią 0:2 (był to mecz o mistrzostwo Wysp Brytyjskich), a Anglia pokonała Szkocję (w tych samych rozgrywkach) 1:0. Bramkę zdobył Mariner.

Kuwejt zremisował ze Standardem Liege 1:1, Algieria pokonała szwajcarski zespół Lausanne 4:0. Belgia uległa Danii 0:1, CSRS pokonała Austrię Wiedeń 2:1, a Nowa Zelandia przegrała z angielską drużyną Watford 0:2.

Przeciwnik Polaków w grupie I, jedenastka Peru przybyła do RFN. Peruwiańczycy trenować będą w ośrodku piłkarskim koło Kolonii. Przypomnijmy, że 18 czerwca Peru gra w La Corunie z Kamerunem. Jedenastka Madziarów zmierzyła się z hiszpańskim zespołem Elche, wygrywając 2:1. W meczu węgierskich „hiszpanów" z młodzieżowcami lepszymi okazali się kandydaci na „Espana — 82" pokonując młodszych kolegów 3:1. Natomiast 2:1 wygrali sparring Francuzi z drużyną Andorry. Bramki: Platini i Giresse.

KOMUNIKAT TOTKA

DUŻY LOTEK
I LOSOWANIE
1, 3, 15, 22, 30, 44
dod. 10
II LOSOWANIE
9, 11, 18, 30, 33, 35

Gryf przed Żyrardowianką i Społem

Pierwsza seria zawodów, rozegranych na łódzkim welodromie w ramach rywalizacji o Puchar Polski przyniosła sukces torowcom szczecińskim. W ogólnej punktacji zwyciężył Gryf ze Szczecina zdobywając 41 pkt i wyprzedzając Żyrardowiankę (69 pkt) oraz Społem (36 pkt). Ogniwo Szczecin (35 pkt) i łódzkiego Włókniarza (22 pkt).

W ostatnim dniu łódzkiej imprezy rozegrano dwie konkurencje. W wyścigu drużynowym na 4 km triumfował pierwszy zespół Żyrardowianki jadący w składzie: L. Stępniewski, L. Pociech, R. Gwczarek, Z. Woźnicki. Zwycięzcy uzyskali czas 4 min, 38,9 sek. Drugie miejsce zajęła czwórka torowców szczecińskiego Gryfa (4.45,0) a trzecie — łódzkiego Społem (R. Węglewski, R. Serafin, K. Franiak, M. Rosłaniec) z czasem 4.45,6.

„Amerykana" na 60 okrążeń toru, wygrała para Żyrardowianki (L. Stępniewski — L. Pociech) przejeżdżając 24-kilometrowy dystans w 30 min. i 18 sek. i gromadząc na swoim koncie 39 pkt. Kolarze z Żyrardowa wyprzedzili duety szczecińskiego Gryfa (34 pkt) i Ogniwa (23 pkt) oraz dwie pary Społem Franiak — Serafin — 17 pkt. i Paprocki — Rosłaniec — 6 pkt. Na 9 miejscu znalazł się Włókniarz jadący w składzie: **Kurzawiński — Butler.**

• • •

W Głownie odbyły się kolejne wyścigi szosowe, w których uczestniczyli kolarze z Łodzi i sąsiednich województw. Oto najlepsi. Seniorzy: **W. Zajączkowski** (Mazowsze Teresin) przed M. Majkowskim (Włókniarz) i M. Dziedzicem (Orzeł Ł.). Juniorzy: **J. Bandos** (Tramwajarz) przed J. Woźnym (Pawlikowiczanka). Juniorzy młodsi: **R. Olender** (Radomiak) przed P. Pełką (Tramwajarz). Młodzicy: **P. Tworek** (MLKS Opoczno) przed M. Czerniukiem (Społem).

W SKRÓCIE

LEKKA ATLETYKA. Polski sprinter M. Woronin przebiegł na mityngu w Fuerth (RFN) 100 m w czasie 10,28. Czołowa nasza płotkarka L. Langer przebiegła 100 m ppk. w czasie 13.83. Natomiast w Eberstadt (RFN) J. Trzepizur zajął drugie miejsce w skoku wzwyż wynikiem 2.30. Oszczepnik NRD — D. Michel uzyskał doskonały wynik 88.50. Na mistrzostwach Rumunii A. Cusmir skoczyła w dal 7.01.

KOSZYKÓWKA. Uczestniczące w międzynarodowym turnieju w Jugosławii polskie koszykarki pokonały drugą reprezentację tego kraju 75:61 i przegrały z Węgrami 70:80.

PŁYWANIE. Podczas mistrzostw NRD, J. Wolthe ustanowił rekord Europy na 100 m dow. w czasie 46.81

PODNOSZENIE CIĘŻARÓW. Na mistrzostwach Polski w Tarnowskich Górach S. Leletko ustanowił rekord kraju w podrzucie wagi 52 kg wynikiem 130,5 kg.

KOLARSTWO. VII etap wyścigu dookoła Anglii wygrał Polak L. Piasecki Natomiast zwycięzcą XV etapu Giro d'Italia został Włoch S Milani. Liderem jest nadal Francuz B. Hinault. Czesław Lang zajmuje 18 miejsce.

265 mln złotych...

Na piątkowym posiedzeniu kierownictwo GKKFiS podjęło decyzję, by z Centralnego Funduszu Kultury Fizycznej i Sportu (niezależnie od rekompensat budżetowych) z uwagi na dobre wyniki wpływów na ten fundusz ponownie przekazać na rzecz wszystkich urzędów wojewódzkich w kraju kwotę 265 mln zł.

Kwota ta przeznaczona jest dla podstawowych jednostek organizacji społecznych — klubów, ognisk, kół itp. w celu ochrony ich stanu organizacyjnego.

GKKFiS informuje jednocześnie, że wszelką korespondencję w sprawach finansowych klubów należy kierować tylko do urzędów wojewódzkich, a nie do GKKFiS.

2 czerwca ostatni sprawdzian w Stuttgarcie

Już w gościnnych progach „Sonne Post" w Murchardt

W sobotę późnym wieczorem piłkarska reprezentacja Polski rozegrała ostatni na terenie Francji, kontrolny mecz. Jej przeciwnikiem był zespół FC Miluza, który wywalczył w tym sezonie awans do ekstraklasy. Polacy wygrali tym razem 5:1 (2:0), zdobywając bramki ze strzałów: WŁODZIMIERZA SMOLARKA (w 30 min.), ZBIGNIEWA BOŃKA (w 43 min.), STEFANA MAJEWSKIEGO (w 60 min.), ANDRZEJA SZARMACHA (w 68 min.) i ANDRZEJA PAŁASZA (w 89 min.).

Był to czwarty mecz Polaków we Francji i ich czwarte zwycięstwo. Przypomnijmy wyniki: 5:0 ze Stade Reims, 3:0, z Lens, 5:0 z Haguenau, 5:1 z FC Miluza. Tak więc Polacy strzelili rywalom 18 bramek, tracąc jedną.

Nasza drużyna rozpoczęła mecz w zestawieniu: **Młynarczyk — Majewski, — Janas, Żmuda, Jałocha — Buncol, Lato, Boniek, Wójcicki — Smolarek, Iwan.** Po przerwie Młynarczyka zmienił **Mowlik**, a w trakcie drugiej połowy trener Piechniczek dokonał jeszcze pięciu zmian. Zeszli z boiska **Wójcicki, Lato, Iwan, Boniek i Smolarek**, a zastąpili ich: **Matysik, Ciołek, Szarmach, Pałasz i Kusto.**

Francuska agencja AFP pisze, że mecz był ciekawy, a gra Polaków podobała się.

Drużyna z Miluzy była chyba najciekawszym naszym partnerem we Francji, a Polacy zagrali jeszcze lepiej, niż w poprzednich meczach. Obydwie drużyny preferowały futbol ofensywny, stąd wiele było interesujących sytuacji pod obydwiema bramkami.

Dobrze spisywali się nasi bramkarze. Zwłaszcza Młynarczyk obronił w pierwszej połowie kilka groźnych strzałów. Skutecznie grała nasza ofensywa w której trener nie dokonywał zmian. Cieczy zwłaszcza świetna postawa S. Majewskiego na prawej obronie, podobał się też Jałocha, wiele oklasków zebrali Kusto i Smolarek.

Mecz oglądało prawie 10 tys. widzów, którzy stworzyli bardzo sympatyczną atmosferę na stadionie. Dopingowali swoich, ale potrafili docenić udane akcje gości. Miluza fetuje jeszcze awans swojej drużyny do ekstraklasy.

Zgrupowanie we Francji w opinii trenera Piechniczka było pod każdym względem udane. Świetne warunki mieszkaniowe, treningowe, ciekawi sparingpartnerzy, czego więcej można sobie życzyć.

Niedzielny obiad nasi piłkarze zjedli już w Murhardt. 2 czerwca grają z VFB Stuttgart na oddalonym o 20 km od Stuttgartu stadionie.

• • •

W piątek piłkarska reprezentacja Polski, rozegrała, nieprzewidziany poprzednio w programie pobytu we Francji, kontrolny mecz z reprezentacją miasta Haguenau. Zespół ten złożony był z zawodników III i IV ligi francuskiej. **Polacy wygrali 5:0 (0:0), a bramki strzelili: Andrzej Pałasz** (w 61 min.) **Andrzej Szarmach** (67), **Marek Kusto** (70), **Włodzimierz Ciołek** (79) i **Piotr Romke** (w 86 min.).

Jak podaje agencja AFP — Polacy wystąpili w składzie: **Młynarczyk** (od 46 min. **Mowlik**) — **Dziuba, Matysik, Janas, Majewski, Romke, Kupcewicz, Ciołek, Pałasz, Szarmach, Kusto.**

Partner naszej reprezentacji w tym sprawdzianie nie przedstawił wysokiej klasy ale była to pożyteczna próba, w której trener Piechniczek wypróbował m. in. nie grających dotychczas we Francji **Piotra Mowlika i Piotra Romkego.** Polscy piłkarze potwierdzili swe walory dobrą już szybkość kondycję niezłe zgranie, chociaż nie angażowali w ten mecz pełni sił

Bez A. Szymanowskiego

Wśród dwudziestu dwóch piłkarzy, którzy będą zgłoszeni przez PZPN na listę reprezentacji Polski na finałowe mecze hiszpańskich MŚ, zabraknie Antoniego Szymanowskiego.

Z informacji, jakie napłynęły ze zgrupowania naszych kadrowiczów wynika, że A. Szymanowski zrezygnował z udziału w ekipie polskiej i ze zgrupowania we Francji udał się do Belgii, gdzie gra, jak wiadomo, w pierwszoligowym zespole FC Brugge.

Premia dla Hamburger SV

W sobotę odbyła się ostatnia seria spotkań o mistrzostwo Bundesligi. Mistrzem zostali piłkarze Hamburger SV wyprzedzając o 3 pkt FC Koeln i o 5 pkt Bayern Monachium (obrońcę tytułu) Ekstraklasę opuszczają zespoły MSV Duisburg i Darmstadt 98, a w ich miejsce awansowały Schalke 04 i Hertha BSC W sobotnich spotkaniach piłkarze Hamburger SV którzy już wcześniej zapewnili sobie mistrzowski tytuł zremisowali.

Po raz ostatni w ligowym meczu wystąpił F Beckenbauer który jednak zszedł z boiska po 42 min Był to 424 i ostatni mecz Beckenbauera w Bundeslidze.

Cracovia — pany

Cracovia Kraków, klub wielce zasłużony dla polskiego futbolu, występować będzie od przyszłego sezonu w ekstraklasie „Pasiaki" zapewniły już sobie pierwsze miejsce w grupie II drugiej ligi piłkarskiej Na jedną kolejkę przed zakończeniem rozgrywek, Cracovia wyprzedza najgroźniejszego rywala, Polonię Bytom o 3 pkt. i jest poza jej zasięgiem.

W niedzielę lider pokonał w Krakowie Gwardię Szczytno 3:0, a mecz toczył się przy nieustannym dopingu 35-tysięcznej rzeszy widzów. Wiwatom nie było końca, a piłkarze opuszczali boisko na ramionach kibiców.

GRUPA II

Wyniki 29 kolejki: Cracovia — Gwardia Sz. 3:0, Wisła — Radomiak 6:3, Polonia — Olimpia E. 2:0, Górnik K. — Avia 0:0, Broń — Raków 0:0, Stal St. Wola — Błękitni 0:2, Stal Rz. — Hutnik 1:0, Zawisza — Resovia 0:0.

TABELA

1. Cracovia	40:18	37—20
2. Polonia	37:21	46—30
3. Hutnik	34:24	46—30
4. Błękitni K.	31:27	31—24
5. Broń	31:27	42—42
6. Stal St. Wola	30:28	37—31
7. Górnik Knurów	30:28	37—31
8. Avia	30:28	24—28
9. Raków	30:28	31—28
10. Radomiak	29:29	34—32
11. Resovia	29:29	29—29
12. Olimpia E.	27:31	27—29
13. Zawisza	26:32	26—31
14. Stal Rz.	23:35	23—34
15. Wisła	22:36	26—37
16. Gwardia Sz.	15:43	26—60

GRUPA I

GKS Kat. — Stoczniowiec 2:1, GKS Tychy — BKS 1:1, Stal Sz. — Błękitni St. 1:1, Piast — Gryf 0:2, Stilon — Urania 3:0, Lechia — Olimpia 0:1, Zagłębie Wlb. — ROW 1:0, Odra — Górnik Wlb. 1:2.

TABELA

1. GKS Kat.	40:18	34—17
2. BKS Bielsko	38:20	44—29
3. Stilon	37:21	33—26
4. Stocznia	36:22	42—32
5. Zagłębie	34:24	40—30
6. Gryf	33:25	38—29
7. Górnik Wlb.	30:28	42—30
8. Piast	30:28	34—29
9. GKS Tychy	29:29	36—24
10. Odra	29:29	42—34
11. Olimpia P.	27:31	34—34
12. ROW Rybnik	27:31	35—38
13. Stoczniowiec	25:33	29—38
14. Lechia	19:39	18—45
15. Błękitni St.	17:41	20—49
16. Urania	13:45	18—55

INTERLIGA

Rezultaty rozegranych w CSRS kolejnych meczów piłkarskiej interligi:

Slavia — Szombierki	3:1
Sparta P. — Górnik	2:1
Patrzalka — Zbrojovka B.	2:3
Lokomitiva K. — Ozdi Kohasz	7:1
Dukla B.B. — Diosgyoer	3:0
Inter B. — Spartak T.	4:1

W. Marszałek w kraju

Po miesiącu i trzech dniach od chwili wypadku na jeziorze Gatow motorowodny mistrz świata **Waldemar Marszałek** (który przez ten okres przebywał na leczeniu w Berlinie Zachodnim) powrócił w piątek 28 bm. do kraju

Na warszawskim lotnisku międzynarodowym „Okęcie", w piątkowe popołudnie działacze Polskiego Związku Motorowodnego i narciarstwa wodnego — klubu Waldemara Marszałka — Polonii Warszawa, koledzy motorowodniacy dziennikarze oraz liczni sympatycy sportu stworzyli atmosferę gorącego, serdecznego powitania.

Po opuszczeniu pokładu samolotu przez podróżnych W. Marszałek który podróż spędził w pozycji leżącej, na noszach przeniesiony został do oczekującej karetki. Pierwszy, który powitał naszego mistrza świata był jego syn — Bernard zaraz potem, mimo zmęczenia, Marszałek odpowiedział na kilka pytań dziennikarzy

— Najważniejsze, że jestem w kraju, wśród swoich — powiedział Marszałek. Bardzo długo czekałem na te chwilę, jestem po prostu szczęśliwy. Nie spodziewałem się tak serdecznego przyjęcia, przecież nie zdobyłem teraz żadnego medalu a mimo to wiele osób pamiętało o mnie Jestem wdzięczny wszystkim, którzy okazywali mi podczas mojego pobytu w klinice West End wiele dowodów sympatii i serdeczności, przysyłali mi listy, telegramy z pozdrowieniami. Obecnie nie myślę o tym, kiedy wrócę na wodę ale że wrócę to niemal pewne.

Gwardia mistrzem Polski

Na ringu w Warszawie odbył się mecz o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie. Ten zacięty pojedynek pomiędzy stołeczną Gwardią i Legią zakończył się remisem 8:8 O tytule zatem zadecydował wynik walki w kategorii ciężkiej, w której brązowy medalista MŚ — Grzegorz Skrzecz (Gwardia) pokonał Nawrockiego (Legia) Tytuł zatem dla Gwardii, dla której punkty zdobyli: Sławiński (półśrednia), Chamerski (lekkośrednia — remis), Rybicki (średnia), P. Skrzecz i G. Skrzecz. Srebrny medalista MŚ — Paweł Skrzecz, przełamał wreszcie kompleks Czerniszewskiego (Legia), wygrywając z nim przez ko w II r.

Awans do I ligi wywalczyły zespoły Zawiszy Bydgoszcz i Wisły Kraków.

Sportowy tydzień w PŁ

Działacze AZS przy PŁ zorganizowali przy współudziale RU SZSP doroczne święto sportowe W pływaniu triumfowali studenci Wydziału Mechanicznego, a w turnieju piłkarskim słuchacze Wydziału Chemii Ogólnej.

Turniej brydżowy wygrała para D Banaś — A Jończyk, w badmintonie najlepszymi okazali się K. Pyć, A Pyć, i T Pyć, M Rychlik, A Cieślak, T. Kowalski i C. Furmanek

Bieg przełajowy zakończył się zwycięstwem Jolanty Grad z Wydziału Włókienniczego i D Kuca (Wydz. Bud Lądowego i Architektury) oraz mgr A Macha, a w turnieju rektorskim zwyciężył dr Cz Kuncewicz. W klasyfikacji ogólnej zwyciężyły reprezentacje Wydziału Chemii Spożywczej (wśród kobiet) oraz Wydziału Mechanicznego (wśród mężczyzn).

• • •

Poniżej przedstawiamy szczegółowy rozkład wszystkich spotkań eliminacyjnych oraz godziny rozpoczęcia poszczególnych meczów Radzimy wyciąć i zachować!

Przypominamy, że zgodnie z losowaniem, podział na 6 grup eliminacyjnych wygląda następująco:

GRUPA I (mecze w Vigo i La Corunie): **Włochy, POLSKA, Peru, Kamerun.**

GRUPA II (Gijon, Viedo): **RFN, Algieria, Chile, Austria.**

GRUPA III (Barcelona, Alicante, Elche): **Argentyna, Belgia, Węgry, Salwador**

GRUPA IV (Bilbao, Valladolid): **Anglia, Francja, CSRS, Kuwejt.**

GRUPA V (Valencia, Saragossa): **Hiszpania, Honduras, Jugosławia, Irlandia Płn.**

GRUPA VI (Sewilla, Malaga): **Brazylia, ZSRR, Szkocja, Nowa Zelandia.**

A oto szczegółowy rozkład spotkań eliminacyjnych:

13 CZERWCA — otwarcie mistrzostw, stadion Neu Camp w Barcelonie i inauguracyjny mecz grupy III: Argentyna — Belgia

14 CZERWCA — godz. 17.15: WŁOCHY — POLSKA (Vigo), godz. 21: Brazylia — ZSRR.

15 CZERWCA — godz. 17.15: Peru — Kamerun, **godz. 21:** Węgry — Salwador. Szkocja — Nowa Zelandia.

16 CZERWCA — godz. 17.15: RFN — Algieria, Anglia — Francja, godz. 21: Hiszpania — Jugosławia

17 CZERWCA — godz. 17.15: Chile — Austria, CSRS — Kuwejt, godz. 21: Jugosławia — Irlandia Płn

18 CZERWCA — godz. 17.15: Włochy — Peru, **godz. 21:** Argentyna — Węgry. Brazylia — Szkocja

19 CZERWCA — godz. 17.15: POLSKA — KAMERUN (Coruna), godz. 21: Belgia — Salwador, ZSRR — Nowa Zelandia.

20 CZERWCA: godz. 17.15: RFN — Chile, Anglia — CSRS, godz 21: Hiszpania — Jugosławia

21 CZERWCA — godz. 17.15: Algieria — Austria, Francja — Kuwejt. godz. 21: Honduras — Irlandia Płn.

22 CZERWCA — godz. 17.15: PERU — POLSKA (Coruna), godz. 21: Belgia — Węgry, ZSRR — Szkocja

23 CZERWCA — godz. 17.15: Włochy — Kamerun, **godz. 21:** Argentyna — Salwador. Brazylia — Nowa Zelandia

24 CZERWCA — godz. 17.15: Algieria — Chile, Francja — CSRS, godz 21: Honduras — Jugosławia

25 CZERWCA — godz. 17.15: RFN — Austria, Anglia — Kuwejt, godz. 21: Hiszpania — Irlandia Płn

Spotkania półfinałowe rozpoczynają się 28 czerwca. (a.sz.)

ZA 12 DNI

KRYZYSU NIE BĘDZIE...

13 dni już tylko do piłkarskich emocji. To dużo, a jednocześnie mało. Dla tych, którzy mają zaległości w treningach, finały „Espana-82" mogłyby zacząć się później, dla innych natomiast walka o „Złotą Nike" powinna rozpocząć się prawie już teraz. Wielu polskich kibiców uważa, że kadra A. Piechniczka za wcześnie osiąga wysoką formę Na czym to opierają? Na podstawie wyników: 1:2 z Modeną, 2:2 z Romą, 3:1 z reprezentacją Mediolanu, 4:1 z Atletico Bilbao 5:1 z Celta Vigo 5:0 ze Stade Reims, 3:0 z FC Lens, reprezentacją Haguenau 5:0 i FC Miluzą 5:1. Zatem imponujący bilans bramkowy — 32:8 w dziewięciu meczach. Widać, że forma rośnie, ale przed MŚ w RFN reprezentacja osiągała słabe wyniki a potem był medal — argumentują kibice Przed finałami w Argentynie graliśmy również bardzo dobrze, a później była 8 lokata.

• • •

Reprezentacja Polski mecze eliminacyjne rozgrywać będzie w dwóch hiszpańskich miastach — Vigo i La Coruna. W Vigo 14 czerwca spotkamy się w pierwszym meczu z Włochami, natomiast rywalizacja z Kamerunem (19 czerwca) i Peru (22 czerwca) odbędzie się w La Coruna Vigo jest portem nad zatoką o tej samej nazwie Administracyjnie należy do prowincji Pontevedra w regionie Galicji (jednostka administracyjna wyższego szczebla) Do La Coruny morzem jest 220 km To ośrodek rybołówstwa morskiego i przetwórstwa rybnego, liczy 187 tys mieszkańców Stadion „Balaidos" (własność miasta, wybudowany w 1928 r.) liczy po przebudowie 50 tys. miejsc wszystkie siedzące)

La Coruna jest stolicą prowincji o tej samej nazwie co i zatoka To jeden z głównych portów północnej Hiszpanii, prowadzący szeroką wymianę handlową ze światem, drugi w kraju ośrodek rybołówstwa i przetwórstwa rybnego. Liczy 189 tys mieszkańców Stadion miejski „Riazer" (wybudowany w 1935 r.) może pomieścić 40 tys. widzów.

• • •

W każdej reprezentacji jest na boisku człowiek do „czarnej roboty". Podczas sukcesów polskiego futbolu w RFN był nim Maszczyk, teraz tę rolę w reprezentacji mogą spełniać **Majewski i... Romke.** Natomiast jednym z pretendentów do takich zadań w drużynie RFN jest **Hans Peter Briegel** — zawodnik Kaiserslautern Pochodzi on ze wsi. Podczas gdy jego rówieśnicy chodzili po szkole grać w piłkę nożną, on musiał zajmować się dojeniem krów Drwiny kolegów spowodowały, że zaczął trenować Brak zdolności nadrabiał ambicją Zaczął uprawiać lekką atletykę (skoki i biegi) Ma 187 cm wzrostu i 90 kg wagi Nic więc dziwnego, że warunkami fizycznymi przypomina gracza futbolu amerykańskiego (miał zresztą propozycję treningów w tej dyscyplinie sportu w USA). Mimo swej postury Briegel biega 100 m w 10.8 sek., a skacze w dal 7.60 m. Rozeszły się pogłoski, że przerzuci się na dziesięciobój Kocha jednak piłkę nożną Po meczu RFN z Austrią znakomity piłkarz Krankl powiedział, że Briegel ma dwa serca, podwójne płuca i przeciwko takiemu zawodnikowi nie można w ogóle grać...

• • •

Piłkarską perłą w reprezentacji Peru jest 24-letni Julio Cesar Uribe Flores. Nie wszyscy zapewne wiedzą, że w ubiegłorocznym plebiscycie na najlepszego gracza Ameryki Południowej uplasował się na 3 miejscu — za Zice z Brazylii i sławnym Argentyńczykiem — Maradoną. A ktoś mu kiedyś proponował by został bokserem.

• • •

Kolejny komputer „wypowiedział" się na temat wyników piłkarskich mistrzostw świata. Tym razem jest to maszyna cyfrowa „Sisco" zaprogramowana w Sao Paulo informacjami o 24 finalistach. Jeżeli więc brazylijski komputer będzie miał rację, to w finale „Espana — 82" Brazylia wygra z RFN po dogrywce 3:1. W regulaminowym czasie będzie wynik 1:1, a zwycięskie bramki zdobędą Zico i Socrates W meczu o trzecie miejsce Hiszpania wygra z Argentyną 3:2. Brazylijski komputer był bardziej łaskaw dla polskich piłkarzy niż włoski, który kilka dni temu podał własną koncepcję rezultatów finałów mistrzostw świata „Sisco" twierdzi bowiem że z grupy I do drugiej rundy awansują piłkarze Włoch i Polski a z pozostałych grup — RFN i Chile Węgry i Argentyna CSRS i Francja Jugosławia i Hiszpania oraz Brazylia i Szkocja Miara prawdomówności komputera „Sisco" ma być fakt (jak stwierdził dyrektor firmy zatrudniającej ten komputer) że maszyna cyfrowa trafnie wytypowała finalistów piłkarskich mistrzostw Brazylii w których Flamengo w decydującym meczu wygrało z Gremio 1:0.

• • •

Reprezentacja Polski ma swojego „nadwornego poetę" Jest nim 68-letni górnik **ROMAN JĘDRUSIK.** Za piłkarzami, powołanymi do kadry, jeździ już od kilkunastu lat, uczestniczy w ich wszystkich prawie zgrupowaniach przed najważniejszymi meczami Przyjechał również do Wisły gdzie kadra polskich piłkarzy przygotowywała się do finałów MŚ przed wyjazdami do RFN i Francji Przedstawił swoje ostatnie utwory gdzie znalazły się charakterystyki wszystkich 24 zawodników często zjadliwe i dowcipne Spotykały się z zainteresowaniem i wybuchami radości piłkarzy, którzy traktowali ten swoisty „wieczór autorski" jako znakomity relaks po przedpołudniowych zajęciach. Słowa kończące „poetycki koncert" — „Wszystko ma swój koniec, gwiazdy gasną wszędzie, w naszej kadrze jednak, kryzysu nie będzie", spotkały się z owacją piłkarzy...